Świąteczne wydanie Korso z darmowym kalendarzem 22 grudnia

ISSN 1897-9416 INDEX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 48 (937)
3 grudnia 2025
Cena 6,99 zł

Zmarła wieloletnia sołtyska

Str. 4



Odwołać radę powiatu

Fot. K. Ząbczyk

Na sesji zawrzało. Radni uchwalili podwyżkę wynagrodzenia dla starosty kolbuszowskiego, która odbiła się szerokim echem. Mieszkańcy nie kryją swojego oburzenia i niezadowolenia. Europoseł Tomasz Buczek szumnie zapowiada referendum i chce odwołania całej Rady Powiatu Kolbuszowskiego.

Str. 3



Ząbczyk

Str. 12,13

W teorii i praktyce

Na terenie powiatu kolbuszowskiego odbyły się intensywne ćwiczenia z zakresu ochrony ludności i zarządzania kryzysowego, które miały na celu sprawdzenie gotowości służb do reagowania w sytuacjach zagrożenia. Symulacje obejmowały różnorodne scenariusze, od skażenia wody po podłożenie ładunku wybuchowego, angażując zarówno służby porządkowe, jak i władze lokalne.

G

Bez pomocy od władzy

W ostatnim czasie zmagali się z ciężkimi warunkami pogodowymi. Mocne opady mokrego śniegu oraz łamiące się drzewa, które zagrażały bezpieczeństwu, sprawiły, że strażacy OSP musieli działać na pełnych obrotach. Niestety ich trudna praca została zignorowana przez lokalne władze, co wywołało jej ogromne rozczarowanie.

Str. 7

Groźna choroba powróciła

Województwo podkarpackie zmaga się z pierwszymi przypadkami zachorowań na odrę. Sanepid potwierdza, że sytuacja jest pod kontrolą, ale nie wyklucza dalszego rozprzestrzeniania się wirusa. Jak wygląda sytuacja w powiecie kolbuszowskim?

Str. 8

Truciciel psów grasuje?

Kolejne zatrucie psa wywołało falę niepokoju wśród mieszkańców. Po wynikach sekcji zwłok pojawiają się pytania o to, czy ktoś celowo podrzuca niebezpieczne substancje na prywatne posesje.

Str. 8

eprasa.pl cc49195d4a

liczba tygodnia

21 170

- tyle złotych brutto będzie wynosiła nowa, wyższa pensja starosty Józefa Kardysia.

Więcej na str. 3

cytat tygodnia

Katarzyna Furtak-Draus:

- Nikt nie pomyślał, by zapewnić im chociażby kubek ciepłej herbaty - mówiła radna z Kupna, komentując brak reakcji władz Kolbuszowej w stosunku do strażaków walczących ze skutkami śnieżycy.

Więcej na str. 7

za tydzień

Magia świąt w powiecie

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Łukasz Guźda
dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 797

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz [współpraca]
tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko: tel. 508 246 991, barcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

Komentarz Tygodnia

Więcej niż prezent

6 grudnia – dzień, który dla wielu Polaków oznacza więcej niż tylko zwyczajowy „Mikołaj" przynoszący podarunki. To moment, który wprowadza nas w świąteczny nastrój, przypomina o tradycji, o bliskości, o tym, co naprawdę ważne. Dla dzieci to radość z prezentów, dla dorosłych – okazja do refleksji nad tym, co potrafimy dawać sobie nawzajem.

Mikołajki to dzień pełen magii, która niekoniecznie musi być związana z drogimi upominkami. Choć tradycyjnie obdarowujemy bliskich prezentami – od tych małych, symbolicznych po większe, bardziej wymyślne – warto zatrzymać się na chwilę i zastanowić, co tak naprawdę czyni ten dzień wyjątkowym. Bo może nie chodzi tylko o te prezenty, które można zapakować w ładny papier i przewiązać wstążką.

Dla wielu osób Mikołajki to przede wszystkim czas, kiedy przypominamy sobie o tym, co naprawdę ma wartość. W świecie pełnym materializmu i konsumpcjonizmu łatwo jest zapomnieć, że prawdziwe prezenty to nie tylko rzeczy, ale również uczucia, czas i uwaga. Dla niektórych osób prawdziwym skarbem będzie nie elegancka biżuteria, ale ciepły uśmiech, który rozjaśni ciemny dzień, czy rozmowa, która pomoże rozładować trudne emocje. Wartościowe prezenty to również te, które nie mają ceny – chwile spędzone z najbliższymi, wspólne gotowanie, spacer, czy po prostu czas na wysłuchanie drugiego człowieka.

W tym kontekście Mikołajki to nie tylko święto dzieci, ale także przypomnienie, że każdy z nas ma coś, czym może obdarować innych. Dla jednych może to być drobny gest – coś, co nie kosztuje wiele, ale ma ogromną wartość emocjonalną. Może to być wsparcie, zrozumienie, pomoc w trudnych chwilach. Dla innych zaś Mikołajki mogą być okazją do poczucia się wyjątkowo, do wyjścia z cienia, do zauważenia przez innych.

Więc tego 6 grudnia warto spojrzeć na Mikołajki nie tylko przez pryzmat materialnych prezentów, ale także na to, co możemy dawać sobie nawzajem na co dzień. W końcu największy dar, jaki możemy komuś ofiarować, to nasza obecność, nasz czas i nasza uwaga. Bo to one zostają w pamięci na dłużej niż jakiekolwiek gadżety.

A może właśnie dziś, 6 grudnia, warto zadać sobie pytanie – co mogę podarować innym, co nie mieści się w pudełku?

Kamil Ząbczyk

Wyjątkowe wydanie

Z radością informujemy naszych Czytelników, że w tym roku wyjątkowe świąteczne wydanie „Korso Kolbuszowskie" ukaże się tuż przed Świętami Bożego Narodzenia – w poniedziałek, 22 grudnia. To specjalne wydanie, pełne bożonarodzeniowej atmosfery, przygotowane z myślą o Państwa świątecznych przygotowaniach, będzie dostępne w naszych punktach dystrybucji.

W numerze znajdą się nie tylko tradycyjne artykuły dotyczące świątecznych zwyczajów, prezentów, czy kulinarnych inspiracji, ale także ciekawe reportaże, wywiady z lokalnymi bohaterami i wiele innych, świątecznych treści, które wprowadzą Państwa w magiczny nastrój.

Ale to nie wszystko! Z okazji zbliżających się Świąt, do numeru dołączymy również **darmowy kalendarz** na nadchodzący rok – idealny na początek 2026 roku, który pomoże w organizacji codziennych obowiązków i jednocześnie będzie piękną pamiątką.

Nie przegapcie tej wyjątkowej edycji! Będzie dostępna w poniedziałek, 22 grudnia – tuż przed Świętami, by towarzyszyć Państwu w przygotowaniach do magicznego czasu Bożego Narodzenia. Zachęcamy do odbioru w tradycyjnych punktach i już teraz życzymy Wesołych Świąt!

red.

Świątecznie w Cmolasie

Koło Gospodyń Wiejskich w Cmolasie wkracza w nową, ekscytującą inicjatywę, która z pewnością stanie się jedną z wizytówek gminy. Już 6 i 7 grudnia, tuż obok urzędu gminy, odbędzie się pierwszy Jarmark Świąteczny w historii miejscowości! To wyjątkowe wydarzenie, pełne klimatu, lokalnych produktów i twórczej energii, zapowiada się na prawdziwą atrakcję zarówno dla mieszkańców, jak i gości z całego powiatu kolbuszowskiego.

Organizatorzy, czyli Koło Gospodyń Wiejskich, stawiają na autentyczność i różnorodność. W jarmarku udział mogą wziąć wszyscy, którzy tworzą unikalne ozdoby, rękodzieło, dekoracje, drobne upominki, a także produkty spożywcze. – To doskonała okazja, aby zaprezentować swoją twórczość szerszej publiczności, sprzedać swoje wyroby i promować lokalną działalność – zachęcają organizatorzy.

Jarmark odbędzie się tuż przed intensywnym okresem przedświątecznych przygotowań, kiedy wszyscy myślą o świątecznych prezentach i dekoracjach. Centrum Cmolasu zamieni się w magiczne miejsce pełne lampek, dekoracji i świątecznej atmosfery. Na odwiedzających czekają liczne atrakcje, które umilą czas i sprawią, że każdy poczuje magię nadchodzących Świąt. Organizatorzy zapowiadają, że w programie wydarzenia nie zabraknie także muzyki, konkursów i innych niespodzianek, które wprowadzą w świąteczny nastrój.

Jarmark Świąteczny to także szansa na zrobienie świątecznych zakupów w lokalnej, twórczej atmosferze. Wydarzenie, które ma szansę stać się tradycją, z pewnością przyciągnie tłumy. Już teraz organizatorzy zapowiadają dużą frekwencję i mówią o „nowym rozdziale" w aktywności społecznej gminy. Warto być częścią tego wyjątkowego wydarzenia!

Zapraszamy wszystkich do Cmolasu – to będzie weekend pełen radości, lokalnych smaków, pięknych rękodzieł i świątecznego klimatu!

bp

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 48. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

***

Od ponad tygodnia w kolbuszowskim szpitalu działa oddział covidowy. - Mamy pacjentów w ciężkim stanie pod respiratorami. Sytuacja jest cięższa niż na OIOM-ie - mówił dyrektor Strzelczyk.

***

W wieku 89 zmarł ks. Władysław Jemioło, który był fundatorem kaplicy pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzezówce.

***

Coraz bliżej uruchomienia Interdyscyplinarnego Centrum Badań Przedklinicznych i Klinicznych w Weryni. Obiekt jest na ukończeniu.

eprasa.pl cc49195d4a

Podwyżka dla starosty i odwołanie rady

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

W czwartek, 27 listopada, podczas Sesji Rady Powiatu Kolbuszowskiego doszło do gorącej dyskusji na temat podwyżki wynagrodzenia starosty Józefa Kardysia. Uchwała, która miała na celu podwyższenie pensji starosty, wywołała spore emocje zarówno wśród radnych, jak i wśród mieszkańców powiatu. W wyniku głosowania wynagrodzenie starosty wzrosło o 1 085 zł brutto miesięcznie. Podwyżka ta budzi kontrowersje, a jej decyzja stała się tematem szerokiej debaty w regionie.

Zgodnie z uchwałą, która weszła w życie 2 maja 2024 roku, dotychczasowe wynagrodzenie starosty Józefa Kardysia wynosiło 20 085 zł brutto miesięcznie. W skład tej kwoty wchodziły wynagrodzenie zasadnicze (10 400 zł), dodatek funkcyjny (3 450 zł), dodatek specjalny (4 155 zł) oraz dodatek za wysługę lat (2 080 zł). Jednak podczas ostatniej sesji doszło do zmiany, a nowa kwota wynagrodzenia wynosi teraz 21 170 zł brutto.

Zaktualizowane wynagrodzenie składa się z: wynagrodzenia zasadniczego – 10 950 zł, dodatku funkcyjnego – 3 650 zł, dodatku specjalnego – 4 380 zł, oraz dodatku za wysługę lat – 2 190 zł.

Tomasz Buczek i jego ostrzeżenia

Podczas podejmowania tej uchwały Józef Kardyś, starosta kolbuszowski opuścił obrady. Żaden z radnych nie zabrał głosu. Zrobił to jednak Tomasz Buczek, europoseł z Kolbuszowej Górnej (Konfederacja).

Mieczysław Burek, przewodniczący rady chcąc przystąpić do głosowania nad uchwałą, został powstrzymany przez europosła Buczka.

- Proszę zachować standardy cywilizacyjnego państwa, chce najpierw dowiedzieć się, kto jest wnioskodawcą projektu uchwały i chciałbym usłyszeć uzasadnienie uchwały. Proszę pokazać sukcesy pana starosty Kardysia, które osiągnął i za co go nagradzacie - dopytywał Tomasz Buczek.

Przewodniczący Burek poprosił go o to, aby ten zabrał głos w sprawach różnych.

- Już nie raz byłem lekceważony w tej izbie. Wasza buta, chamstwo i arogancja pozwoliło ludziom otworzyć oczy na wasze zachowania. Zobaczycie jak w 2029 roku, jak będą wybory, to w końcu wam ludzie podziękują. Wzywam państwa i apeluje (do radnych - przyp. red) do waszych sumień, abyście nie głosowali za tą podwyżką. Dlaczego pan starosta wyszedł? Chciałbym usłyszeć co starosta ma do powiedzenia. Może on nie chce tych pieniędzy. Nie chodzi o kwotę, chodzi o sukcesy - kontynuował europoseł.

W tym momencie przewodniczący Burek przerwał obrady, zarządzając przerwę w obradach. Podczas przerwy na nagraniu było widać, że Tomasz Buczek oraz Władysław Grądziel, wójt gminy Raniżów zabierali głos na mównicy.

Głosowanie za nowym wynagrodzeniem

W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. Za udzieleniem podwyżki dla starosty było 14 radnych. Jeden był przeciw (Ryszard Rzeszutek), jeden wstrzymujący (Marian Hopek). Nieobecny był Roman Petejko.

W sprawach różnych głos zabrał Józef Kardyś, którego bezpośrednio dotyczyła ta sprawa. - Ja wyszedłem, nie chciałem w polemikę wchodzić. Dowiedziałem się, że kultura obornika i rzucanie zgniłymi jajkami, przemocowa tutaj zaistniała. Mimo nie udzielenia głosu głos zabierali, ale trudno, to jest taka kultura - mówił starosta.

Konferencja po sesji

W poniedziałek, 1 grudnia odbyła się konferencja prasowa Tomasza Buczka, europosła z Kolbuszowej Górnej oraz Tomasza Rzeszutka, reprezentanta Ruchu Narodowego Kolbuszowa na temat ostatniej podwyżki wynagrodzenia dla Józefa Kardysia, starosty kolbuszowskiego.

W jej trakcie europoseł oraz przedstawiciel Ruchu Narodowego wyrazili swoje oburzenie decyzją rady powiatu o przyznaniu podwyżki staroście. Tomasz Rzeszutek, reprezentant Ruchu Narodowego, przypomniał, że mieszkańcy powiatu zmagają się z trudnościami finansowymi, takimi jak wysokie kredyty, rosnące opłaty oraz kryzys gospodarczy, a decyzja radnych, którzy przyznali podwyżkę staroście, jest „kuriozalna".

- Mieszkańcy są oburzeni, że w sytuacji, kiedy rolnicy przeżywają najgorszy okres, a ludzie walczą z brakiem prądu i ogrzewania, radni decydują się na podwyżkę dla osoby, która i tak zarabia 20 tysięcy miesięcznie – mówił Rzeszutek.



Fot. K. Ząbczyk

Staroście Kardysiowi ta podwyżka się nie należy. Gdyby się należała, usłyszelibyśmy uzasadnienie do wniosku i autor wniosku nie bałby się z imienia i nazwiska przedstawić. Nie było ze strony radnych chęci dyskusji. Pan przewodniczący Burek próbował temat zamknąć, nie dopuszczając nas do głosu. Moją stanowczą postawą, wejściem na mównicę udało mi się zabrać głos, poniekąd wymusić, ale wielokrotnie tutaj byłem lekceważony, jeszcze nie pełniąc obowiązku poselskiego, przez przewodniczącego Burka, przez starostę Kardysia, dlatego takie zdecydowane działanie. Uważam, że takie tematy powinny odbywać się przy szerokiej dyskusji społecznej, a tej dyskusji chciano uciąć możliwość odbycia się. Na to nie ma naszej zgody (...). Przyznanie Kardysiowi podwyżki to jest jakieś kuriozum. Cieszę się, że młode pokolenie się budzi, organizuje. Widziałem dużą falę oburzenia w Internecie i będziemy starali się to oburzenie zagospodarować. Zagospodarować w ten sposób, że dzisiaj zapowiadamy, że w przyszłym roku spróbujemy zorganizować referendum odwoławcze rozwiązania Rady Powiatu Kolbuszowskiego (...). Nie będziemy tego robić na hura, nie będziemy tego robić bez żadnej strategii i pomyślunku, będzie to poprzedzone szeregiem działań, spotkań na terenie całego powiatu z mieszkańcami, do tego, aby ich zachęcić, do tego, żeby ich ośmielić. Słyszymy w rozmowach z mieszkańcami, jakie jest ich stanowisko wobec starosty Kardysia, znają to, doświadczyli tego na własnej skórze. Przy tej ordynacji wyborów pośrednich, gdzie to rada powiatu decyduje, kto jest starostą, to w przyszłych wyborach planowych, również nie mamy pewności, czy starosta Kardyś nie zostanie ponownie wybrany. Więc postanowiliśmy wziąć sprawy w swoje ręce (...). Będziemy próbowali tutaj z całych sił odwołać radę i odsunąć starostę Kardysia od władzy - mówił Tomasz Buczek, europoseł z Kolbuszowej Górnej.


Fot. Archiwum Korso

Radni powiatowi niemal jednogłośnie zagłosowali za podwyżką dla starosty kolbuszowskiego.

Tomasz Buczek, europoseł, zapowiedział, że w przyszłym roku podejmą próbę organizacji referendum odwoławczego Rady Powiatu Kolbuszowskiego. Aby przeprowadzić referendum, muszą zebrać 5 tysięcy podpisów, co stanowi 10% uprawnionych do głosowania. Buczek podkreślił, że działania będą poprzedzone szeroką kampanią informacyjną, spotkaniami z mieszkańcami oraz zbieraniem podpisów w całym powiecie.

- Będziemy starać się zebrać jak największą liczbę podpisów. Celem jest nie tylko odwołanie tej decyzji, ale również pokazanie, że młode pokolenie ma wpływ na politykę i nie zgadza się na takie decyzje – mówił Buczek.

Kontrowersje i ostra krytyka

Podwyżka wynagrodzenia starosty Józefa Kardysia wywołała ogromne kontrowersje wśród mieszkańców i lokalnych polityków. Decyzja rady powiatu stała się punktem zapalnym, który wywołał ostrą krytykę, szczególnie ze strony Tomasza Buczka i Tomasza Rzeszutka.

Apelują oni o szeroką dyskusję społeczną na temat tego typu decyzji oraz zapowiadają działania mające na celu odwołanie obecnych władz powiatu w drodze referendum. Wydarzenia te stanowią sygnał, że temat podwyżek w lokalnych samorządach może wkrótce stać się ważnym zagadnieniem w przyszłych wyborach.

G

eprasa.pl cc49195d4a

Odeszła wieloletnia sołtyska

29 listopada 2025 roku, zmarła Małgorzata Rutkowska, wieloletnia sołtys sołectwa Siedlanka w gminie Niwiska. Małgorzata, którą mieszkańcy Siedlanki i całej gminy Niwiska znali jako osobę pełną energii, poczucia humoru i oddania pracy na rzecz społeczności, zostawiła po sobie niezatarte ślady w życiu lokalnym.

Rutkowska pełniła funkcję sołtysa Siedlanki przez blisko 17 lat – od 2007 roku aż do 2024 roku, zyskując szacunek i uznanie zarówno wśród starszych, jak i młodszych mieszkańców. To ona skutecznie łączyła różne pokolenia w sołectwie, działając na rzecz wspólnego dobra. Jej praca nie ograniczała się tylko do pełnienia funkcji administracyjnych, ale obejmowała również szeroką działalność społeczną. Była aktywnie zaangażowana w działania Koła Gospodyń Wiejskich, organizując liczne wydarzenia i inicjatywy, które miały na celu integrację mieszkańców.

W jej życiu zawodowym oraz społecznym ważnym elementem była otwartość na współpracę, gotowość do rozwiązywania problemów i budowanie więzi międzyludzkich. Małgorzata zawsze podkreślała, że sołtys musi być osobą, która potrafi współpracować z każdym, niezależnie od wieku.

- Nowoczesny sołtys powinien umieć się dobrze dogadywać i żyć ze wszystkimi w zgodzie, nie tylko ze starszymi, ale i z młodzieżą. Sołtysem trzeba być codziennie – mówiła w jednym z wywiadów z Korso w 2022 roku. To podejście pozwalało jej skutecznie działać na rzecz rozwoju Siedlanki i całej gminy Niwiska.

Małgorzata Rutkowska była także aktywna na poziomie powiatowym, pełniąc funkcję w Stowarzyszeniu Sołtysów Powiatu Kolbuszowskiego, gdzie angażowała się w sprawy ważne dla całego regionu. Jej uśmiech, energia i wyjątkowe poczucie humoru na zawsze pozostaną w pamięci tych, którzy mieli przyjemność ją znać.

Msza święta pogrzebowa, która była ostatnim pożegnaniem Małgorzaty Rutkowskiej, odbyła się w poniedziałek, 1 grudnia 2025 roku, o godzinie 14-tej w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kosowach.

Pozostanie po niej pamięć nie tylko jako o sołtysie, ale przede wszystkim o osobie, która zmieniała życie swojej wsi na lepsze. W tych trudnych chwilach myślami jesteśmy z jej rodziną, przyjaciółmi i wszystkimi, którzy mieli zaszczyt ją poznać. **bp**


Fot. K. Ząbczyk

Małgorzata Rutkowska była znaną i lubianą osobą.

18-latek dachował


Fot. OSP Cmolas

Za kierownicą audi siedział 18-latek.

W sobotę, 29 listopada, na drodze łączącej Jagodnik z Cmolasem, doszło do zdarzenia, w którym młody kierowca stracił kontrolę nad pojazdem i dachował.

Jak poinformował podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, zgłaszający zauważył samochód marki Audi, który dachował przy drodze Jagodnik-Cmolas. Na miejscu zdarzenia znajdowało się kilku mężczyzn, jednak żaden z nich nie potrzebował pomocy medycznej.

Policjanci stwierdzili, że 18-letni kierowca nie był pod wpływem alkoholu. Mimo to, w wyniku zaistniałego zdarzenia, młody mężczyzna został ukarany mandatem karnym za niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Dodatkowo funkcjonariusze zatrzymali dowód rejestracyjny jego pojazdu. **kz**

136 km/h w zabudowanym

W sobotę, 29 listopada, w godzinach popołudniowych na terenie Raniżowa doszło do zatrzymania 21-letniego kierowcy, który pędził 136 km/h w terenie zabudowanym. To o 86 km/h więcej, niż dozwolona prędkość w tym rejonie.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój z KPP w Kolbuszowej, 21-latek poruszał się pojazdem marki Renault, gwałtownie przekraczając dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Policyjny miernik wskazał 136 km/h. Policjanci, którzy zauważyli wykroczenie, natychmiast zatrzymali go do kontroli drogowej.

Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł oraz otrzymał 15 punktów karnych. Dodatkowo jego prawo jazdy zostało zatrzymane na trzy miesiące. **kz**



Fot. Podkarpacka Policja

21-latek pędził o 86 km/h za dużo.

Punkty karne za przekroczenie prędkości

Nowe przepisy dotyczące punktów karnych za przekroczenie dozwolonej prędkości wprowadzają zaostrzenie kar, co ma na celu poprawę bezpieczeństwa na drogach. Warto zapoznać się z obowiązującymi regulacjami:

Za przekroczenie prędkości do 10 km/h – 1 punkt karny (wcześniej bez punktów).
Za przekroczenie prędkości od 11 do 15 km/h – 2 punkty karne.
Za przekroczenie prędkości od 16 do 20 km/h – 3 punkty karne.
Za przekroczenie prędkości od 21 do 25 km/h – 5 punktów karnych.
Za przekroczenie prędkości od 26 do 30 km/h – 7 punktów karnych.
Za przekroczenie prędkości od 31 do 40 km/h – 9 punktów karnych (wcześniej 6 punktów).
Za przekroczenie prędkości od 41 do 50 km/h – 11 punktów karnych (wcześniej 8 punktów).
Za przekroczenie prędkości od 51 do 60 km/h – 13 punktów karnych.
Za przekroczenie prędkości od 61 do 70 km/h – 14 punktów karnych.
Za przekroczenie prędkości o więcej niż 70 km/h – 15 punktów karnych

REKLAMA

ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: **606 998 998**
17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



KONDOLENCJE

Składamy wyrazy współczucia
dla lek. Jolanty Duszkiewicz
z powodu śmierci

Taty

Koledzy lekarze z Kolbuszowej

Zmarli

26 listopada

Stefan Zięba (1933 r.)
z Widełki

Bronisław Buczek (1945 r.)
z Widełki

27 listopada

Aleksander Wilk (1939 r.)
z Weryni

28 listopada

Stanisław Draus (1955 r.)
z Kupna

Wanda Wize (1960 r.)
z Porąb Wolskich

29 listopada

Małgorzata Rutkowska (1961 r.) z Siedlanki

30 listopada

Danuta Grzywaczewska (1945 r.) z Kolbuszowej

1 grudnia

Maria Wąsik (1932 r.)
z Kolbuszowej

G

eprasa.pl cc49195d4a

Gałąź raniła człowieka

Strażacy z powiatu kolbuszowskiego mieli pełne ręce roboty podczas minionego weekendu, od piątku 28 do niedzieli 30 listopada. Wśród interwencji m.in. gałąź, która spadła na mężczyznę i czujnik tlenku węgla, który dwukrotnie załączył się w tym samym mieszkaniu. Co jeszcze się działo?

Jak przekazał mł. bryg. Wojciech Stobierski, oficer prasowy KP PSP w Kolbuszowej, w piątek 28 listopada strażacy interweniowali m.in. w Kolbuszowej, gdzie doszło do kolizji dwóch aut, oraz w Porębach Dymarskich i Kolbuszowej Dolnej, gdzie zapaliły się sadze w kominie oraz Lipnicy - tam nad skrzyżowaniem niebezpiecznie zwisały gałęzie.

Pod wieczór służby zostały wezwane do usunięcia przewróconych drzew na drodze gminnej w Przyłęku oraz do drzewa na linii energetycznej w Porębach Kupieńskich.

W sobotę 29 listopada najpoważniejszym zdarzeniem było to, które miało miejsce w Nowej Wsi. Gałąź spadła na około 40-letniego mężczyznę na prywatnej posesji. Z powodu obrażeń, mężczyzna karetką pogotowia ratunkowego trafił do szpitala.

Tego samego dnia strażacy interweniowali także w Kolbuszowej przy ul. Partyzantów, gdzie czujnik tlenku węgla załączył się w łazience, wykazując niewielkie stężenie 12 ppm. Na szczęście, nie było osób poszkodowanych.

W tym samym dniu w Hadykówce usuwano plamę substancji ropopochodnej o długości 150 metrów, a wieczorem doszło do dachowania samochodu osobowego w Jagodniku.

Do kolejnego alarmu tlenku węgla doszło w niedzielę rano, kiedy czujnik ponownie się załączył, ale tym razem nie wykryto żadnego zagrożenia. 30 listopada strażacy interweniowali również m.in. przy pożarze kontenera na śmieci w Komorowie, a także usuwali przewrócone drzewo na linii energetycznej w Ostrowach Baranowskich.

kz



Fot. Archiwum

Informacje przekazał oficer prasowy kolbuszowskiej PSP.

Na Sędziszowskiej



Fot. KPP Kolbuszowa

Do zdarzenia doszło w sobotni wieczór.

W sobotni wieczór Kolbuszowej Górnej doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego trzy osoby trafiły do szpitala. Zderzenie dwóch pojazdów miało miejsce przed godziną 18 na ulicy Sędziszowskiej.

Przed godziną 18, 29 listopada, w miejscowości Kolbuszowa Górna, na ulicy Sędziszowskiej, doszło do wypadku drogowego, w którym uczestniczyły dwa samochody - audi oraz BMW.

Jak poinformował nas podkomisarz Adrian Kocój z KPP w Kolbuszowej, pierwszym pojazdem podróżowały cztery osoby, a drugim trzy.

Do zdarzenia doszło, gdy audi, jadąc jako pierwsze, gwałtownie zahamowało, by uniknąć zderzenia z dzikami przebiegającymi przez drogę. Pojazd marki BMW, który jechał tuż za nim, nie zdążył wyhamować i uderzył w tył audi.

Audi prowadził 25-letni mężczyzna, który przewoził trzech pasażerów. Z kolei BMW kierowała 25-letnia kobieta, która miała dwóch pasażerów na pokładzie. Wszyscy pasażerowie BMW, w tym kierująca, zostali przewiezieni do szpitala na dodatkowe badania.

Na miejscu przez kilka godzin trwały policyjne czynności. Ruch na ulicy Sędziszowskiej odbywał się wahadłowo.

Służby apelują do kierowców o ostrożność, zwłaszcza w rejonach, gdzie może dochodzić do niespodziewanych zdarzeń z dziką zwierzyną.

kz

Nie ustąpił

W piątek, 28 listopada, o godzinie 14:15 na ul. Jana Wiktora w Kolbuszowej doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch pojazdów - forda i peugeota.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, kierowca forda, mężczyzna w wieku 42 lat, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. W wyniku tego doszło do zderzenia z peugeotem, którym kierował 21-letni mężczyzna. W pojeździe znajdował się również pasażer – 12-letnie dziecko.

Kierowca forda został ukarany mandatem za niezastosowanie się do przepisów ruchu drogowego. Na szczęście, pomimo groźnie wyglądającego zdarzenia, nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności na drodze, szczególnie w miejscach, gdzie obowiązują zasady ustępowania pierwszeństwa.

kz


Fot. KPP Kolbuszowa

Najmocniej ucierpiał peugeot.

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie

REKLAMA

WYNAJMĘ LOKAL
o powierzchni 47 m²
w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką "Mojej mamy").
TEL. 605 316 699

REKLAMA

SPRZEDAŻ KARPIA ŻYWEGO
z kolbuszowskich stawów
W DNIACH 19-23 GRUDNIA
ul. 11 Listopada, obok sklepu ORZECH



cena: 30 zł za kg

W godz. 11:00-21:00 sprzedaż karpia z możliwością patroszenia przy ul. Matejki 2 w Kolbuszowej
tel. 665 004 802 ZAPRASZAMY

eprasa.pl cc49195d4a

GMINA CMOLAS

Radny pyta

W poniedziałek, 24 listopada odbyła się III Sesja Młodzieżowej Rady Gminy Cmolas pierwszej kadencji. Podczas obrad przedstawiciel młodzieży poruszył istotne kwestie zgłaszane przez mieszkańców, zwłaszcza młodszych, którzy aktywnie uczestniczyli w tworzeniu pomysłów na poprawę życia w gminie.

Wśród poruszonych tematów znalazły się propozycje dotyczące organizacji wydarzeń dla młodzieży, utworzenia Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, czy kwestie związane z dostępnością basenu i bezpieczeństwem chodników przy szkołach. Wójt gminy Cmolas, Bernadetta Wolak-Posłuszna, odpowiedziała na pytania i wskazała dalsze kierunki działań.

Potańcówka – pomysł na integrację

Jednym z głównych tematów poruszonych przez Tymoteusza Maciąga, członka Młodzieżowej Rady Gminy, była inicjatywa organizacji wydarzenia integracyjnego – potańcówki, która miałaby łączyć młodszych i starszych mieszkańców gminy

- Jestem w stałym kontakcie z młodymi osobami, które chciałyby włączyć się w organizację potańcówki. Chodzi o wydarzenie, na którym młodzież mogłaby zaprezentować swoje umiejętności muzyczne, grając utwory na instrumentach i zachęcając mieszkańców do wspólnej zabawy – mówił Maciąg.

Wójt gminy wyraziła pozytywne nastawienie do pomysłu, jednak zaznaczyła, że aby wydarzenie mogło się odbyć, konieczne będzie przygotowanie szczegółowego planu, wskazanie odpowiednich podmiotów organizacyjnych oraz patronat formalny.

Podkreśliła, że dom kultury jest do dyspozycji. Zachęciła ona do przygotowania szczegółowego planu wydarzenia, jednak należy pamiętać, że okres adwentu nie sprzyja organizacji takich imprez.

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza

Kolejną propozycją zgłoszoną przez członka rady było stworzenie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej (MDP). Tymoteusz Maciąg podkreślił, że istnieje duże zainteresowanie tym projektem wśród młodych mieszkańców gminy.

- To inwestycja w przyszłe bezpieczeństwo naszej gminy. Szkolenie młodzieży z zakresu RKO i podstawowych działań ratowniczych to umiejętności, które mogą uratować życie innych – mówił członek Młodzieżowej Rady.



Potańcówka, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza i bezpieczne chodniki. O to pytał radny

Wójt potwierdziła, że pomysł jest jej znany i pozytywnie oceniany. Trwały rozmowy już z OSP Cmolas na ten temat, ale niestety strażacy jeszcze nie podjęli inicjatywy. Gmina nie może sama prowadzić MDP, potrzebuje patronatu jednej z OSP. Jeśli strażacy wyrażą gotowość, urząd będzie w stanie działać i starać się o środki zewnętrzne.

Darmowa godzina na basenie

W sesji poruszone zostały także kwestie dostępności darmowej godziny na basenie dla uczniów. Mieszkańcy zgłosili wątpliwości dotyczące aktualności tej oferty oraz pytali o możliwość jej rozszerzenia na młodzież w wieku 16-18 lat. Tymoteusz Maciąg zaznaczył, że wielu młodych ludzi, którzy już nie uczęszczają do szkoły podstawowej, chętnie skorzystałoby z tej opcji.

Wójt zapewniła, że darmowa godzina na basenie wciąż obowiązuje dla uczniów szkół podstawowych z terenu gminy, dodając jednak, że rozszerzenie programu na młodzież w wieku 16-18 lat jest trudne, ponieważ za darmowe wejścia płaci szkoła. Niemniej jednak, informacja na ten temat zostanie doprecyzowana na stronie OWiR.

Bezpieczeństwo dzieci

Tymoteusz Maciąg poruszył także temat bezpieczeństwa dzieci w okresie zimowym, zwracając uwagę na nieodśnieżony chodnik przy szkole w Cmolasie.

- Chodnik wzdłuż płotu parku, w kierunku szkoły, nie został odśnieżony, co stwarzało zagrożenie dla dzieci wracających do domów. Nie możemy dopuścić, by któremuś z nich stała się krzywda – powiedział.

Wójt gminy przekazała, że uwagi te zostaną skierowane do dyrektora szkoły, która odpowiada za odśnieżanie terenu wokół placówki. Gmina utrzymuje przejezdność dróg i chodników, ale nie ma obowiązku utrzymywania ich w stanie „czarnym". Chodnik powinien być jednak posypany piaskiem, a opady nie były na tyle duże, by uniemożliwiały przejście.

Podczas obrad Młodzieżowej Rady omówiono także zasady prowadzenia stron w mediach społecznościowych oraz debatowano nad projektami placów zabaw przy szkołach w gminie Cmolas. Wójt wyraziła wsparcie dla działań młodzieży i podkreśliła, że zawsze pozostaje do ich dyspozycji, zarówno w sprawach pytań, jak i inicjatyw

.

Bartosz Posłuszny

Konkurs w Bukowcu

W czwartek, 27 listopada w Szkole Podstawowej w Bukowcu odbył się Gminny Konkurs „Śladami Polskich Noblistów", który w tym roku poświęcony był życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza.

W wydarzeniu udział wzięły drużyny z pięciu szkół gminnych: SP w Zarębkach, SP Widełka, SP Werynia, SP Kupno oraz gospodarze – SP Bukowiec. Każdą szkołę reprezentowała dwuosobowa drużyna, a młodzi uczestnicy wykazali się nie tylko ogromną wiedzą, ale i pasją do literatury.

Test konkursowy, opracowany przez nauczycielki języka polskiego Olgę Polek i matematyki Wioletę Bystrek, okazał się nie lada wyzwaniem. Tegoroczna rywalizacja stała na wyjątkowo wysokim poziomie, co świadczyło o ogromnym zaangażowaniu zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Mimo intensywnej konkurencji, wyniki konkursu zostały ogłoszone po wyrównanej rywalizacji: I miejsce – SP Zarębki, II miejsce – SP Werynia, III miejsce – SP Kupno

Po zakończeniu części konkursowej uczniowie i zaproszeni goście mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowym przedstawieniu teatralnym pt. „Ballada Rycerska". Spektakl, stworzony przez uczniów klas 6–8 SP Bukowiec na podstawie scenariusza autorstwa pani Olgi Polek, inspirowany był motywami literackimi objętymi konkursem. Przedstawienie przeniosło widzów w średniowieczne czasy, gdzie honor, odwaga i wierność słowu były fundamentem życia rycerskiego.

„Ballada Rycerska" okazała się niezwykle udanym zakończeniem wydarzenia, a dzięki efektownym kostiumom, dekoracjom, dźwiękom i zaangażowaniu młodych aktorów, widzowie mogli poczuć się jakby sami stali się częścią tej pełnej emocji historii.

Zorganizowanie takiego konkursu i przedstawienia jest doskonałym przykładem na to, jak ważne są wspólne inicjatywy w edukacji. Dzień ten nie tylko rozwijał wiedzę uczniów, ale także budował więzi między szkołami gminy, dając młodym ludziom szansę na prezentację swoich umiejętności artystycznych i literackich.

Jak podkreśla Szkoła Podstawowa w Bukowcu, takie wydarzenia przypominają, że szkoła to nie tylko lekcje – to miejsce, gdzie rozwija się ciekawość świata, zawiązują się przyjaźnie, a młodzi ludzie zdobywają doświadczenia, które będą procentować w przyszłości.

bp



Spektakl, stworzony przez uczniów klas 6–8 SP Bukowiec na podstawie scenariusza autorstwa pani Olgi Polek, inspirowany był motywami literackimi objętymi konkursem.



Fot. SP Bukowiec (2)

Po zakończeniu części konkursowej uczniowie i zaproszeni goście mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowym przedstawieniu teatralnym pt. „Ballada Rycerska".

G

eprasa.pl cc49195d4a

GMINA KOLBUSZOWA

Bez pomocy od gminy

Bartosz Posłuszny,
bposluszny@korso.pl

W ostatnim czasie mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego zmagali się z ciężkimi warunkami pogodowymi. Mocne opady mokrego śniegu oraz łamiące się drzewa, które zagrażały bezpieczeństwu, sprawiły, że strażacy OSP musieli działać na pełnych obrotach. Niestety, jak twierdzi jedna z mieszkanek gminy Kolbuszowa, ich trudna praca została zignorowana przez lokalne władze, co wywołało jej ogromne rozczarowanie.

W swojej relacji Czytelniczka opisała trudności, z jakimi musieli zmierzyć się strażacy. - Syrena wyła niemal przez cały dzień, co chwilę, co kilka godzin, albo i częściej, bo trzeba było wyjeżdżać do kolejnych interwencji – pisze. Mimo zmęczenia i zimna, strażacy nie zwlekali, by pomóc mieszkańcom. - Wiedzieli, że drzewa mogłyby spaść na nich, ale mimo to nie zastanawiali się ani chwili. Zostawiali swoje rodziny, zrywali się w nocy z łóżek, by pomóc – dodaje Czytelniczka. Sama była świadkiem, jak wielka sosna spadła przed jej oczami, a strażacy pojawili się w kilka minut. - Jestem naprawdę dumna z naszych druhów – podkreśla.


Ostatnie opady śniegu dały się wszystkim we znaki.

Brak reakcji ze strony gminy

Zdecydowaną krytykę mieszkańcy kierują pod adresem władz gminy Kolbuszowa, które nie wykazały się żadną inicjatywą w tej trudnej sytuacji.

- W Głogowie Małopolskim burmistrz regularnie informował mieszkańców o przerwach w dostawie prądu, o tym, które ulice i chodniki są odśnieżane. Dziękował strażakom, organizował im posiłki. A co w Kolbuszowej? Brak jakiejkolwiek informacji. W weekend nie pojawił się żaden komunikat – zaznacza Czytelniczka, wyrażając oburzenie brakiem jakiegokolwiek podziękowania dla strażaków i służb, które działały przez całą noc.

- Na stronie urzędowej pojawiły się tylko zdjęcia miasta w zimowej scenerii. Naprawdę to jest najważniejsze? – pyta.

Brak wsparcia dla strażaków

Mieszkańcy zauważają również brak podstawowego wsparcia dla strażaków OSP. - Strażacy OSP nie otrzymali od gminy nawet ciepłego posiłku. Nikt nie zapytał ich, czy mają wszystko i czego potrzebują – mówi nasza rozmówczyni.

Zwraca uwagę, że strażacy nie otrzymali nowych łańcuchów do pilarek, mimo intensywnego ich używania w trakcie interwencji.

- Gmina zapomniała, że OSP są częścią systemu obrony cywilnej. To oni będą pierwszymi, którzy wyjadą na pomoc w razie jakiegokolwiek zagrożenia. Dlaczego nie inwestuje się w ich sprzęt i odpowiednie umundurowanie? – pyta.

Zgłasza również problem z niewystarczającym wsparciem finansowym dla strażaków, którzy wciąż otrzymują taki sam ekwiwalent za udział w akcjach, jak dwa lata temu. - Większość z tych chłopaków wydaje własne pieniądze na sprzęt, na umundurowanie, bo gmina ich odpowiednio nie wspiera – mówi Czytelniczka.

Apel o działanie władz

- Mam nadzieję, że władze naszej gminy wezmą te uwagi do siebie i zajmą stanowisko w tej sprawie – podsumowuje nasza rozmówczyni, która domaga się reakcji ze strony gminy.

- Mieszkańcy powinni wiedzieć, jak traktuje się naszych strażaków. To naprawdę musi się zmienić. Jeśli nie dziękuje im gmina, to chociaż ja podziękuję – kończy.

Władze gminy Dzikowiec reagują

Dla porównania Bogumiła Kosiorowska, wójt gminy Dzikowiec informowała na bieżąco na swojej stronie na Facebooku o aktualnej sytuacji związanej z usuwaniem skutków dużych opadów śniegu.

- Szanowni Mieszkańcy, w związku z intensywnymi opadami śniegu, które spowodowały liczne awarie sieci energetycznej, na terenie naszej gminy występują przerwy w dostawie prądu. Służby techniczne pracują nieprzerwanie nad usuwaniem usterek, jednak ze względu na skalę zjawiska może to potrwać jeszcze kilka godzin, a w niektórych miejscach – nawet dłużej. Prosimy o zachowanie ostrożności, ograniczenie zbędnych podróży oraz zabezpieczenie gospodarstw domowych, zwłaszcza tam, gdzie wykorzystywane są urządzenia wymagające stałego zasilania. Zwracamy się również z prośbą o zgłaszanie do urzędu gminy osób, które z powodu sytuacji pogodowej mogą pozostawać bez opieki lub niezbędnej pomocy – szczególnie osób starszych, samotnych, chorych oraz rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji. Chcemy mieć pewność, że żaden mieszkaniec nie zostanie pozostawiony sam sobie. Bieżące informacje będą przekazywane za pośrednictwem naszej strony internetowej i profili społecznościowych gminy. Dziękuję za Państwa wyrozumiałość, solidarność i wzajemną pomoc - pisała wójt, dziękując także w kolejnym poście strażakom i wszystkim, którzy zaangażowali się w pomoc.

Radna pyta o pomoc

W środę, 26 listopada, na sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej, radna Katarzyna Furtak-Draus wyraziła swoje oburzenie w związku z brakiem reakcji ze strony samorządu.

– Strażacy z OSP przez kilkadziesiąt godzin walczyli z trudnymi warunkami, często w nocy, a nikt nie pomyślał, by zapewnić im chociażby kubek ciepłej herbaty. To wręcz niewyobrażalne, że w obliczu takiej sytuacji nie zapewniono im podstawowego wsparcia – mówiła radna.

Furtak-Draus zwróciła również uwagę na prośbę druhów o nowe łańcuchy do pilarek, które po wielu godzinach pracy stały się tępe i wymagały wymiany.

Wiceburmistrz odpiera zarzuty

W odpowiedzi na te krytyczne uwagi wiceburmistrz Krzysztof Wójcicki wyjaśnił, że gmina nie ma bezpośredniej odpowiedzialności za wysyłanie jednostek OSP na akcje, ponieważ jest to zadanie Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej. Jednocześnie zapewnił, że gdy jednostka OSP jest w akcji przez ponad sześć godzin, przysługuje jej posiłek, który gmina jest w stanie zapewnić, jeśli otrzyma odpowiednią informację.

– Jeśli strażacy są w akcji dłużej niż sześć godzin, możemy zapewnić im posiłki, ale musimy mieć o tym wiedzę – tłumaczył Wójcicki. – Co do łańcuchów do pilarek, to jedno zgłoszenie. Wystarczy kupić nowe i dostarczyć fakturę, a my potem pokrywamy koszty – dodał.

Burmistrz podkreśla gotowość

Burmistrz Grzegorz Romaniuk również odniósł się do sprawy, podkreślając, że nigdy nie było żadnego problemu z zapewnieniem strażakom jedzenia i picia.

– Zawsze reagowaliśmy na prośby strażaków. Jeśli tylko dostajemy informację, że trzeba im pomóc, nie wahamy się. Jako samorząd mamy obowiązek reagować w takich sytuacjach – zapewnił burmistrz.

Mimo zapewnień włodarzy, sytuacja wywołała spore kontrowersje wśród mieszkańców, którzy uważają, że pomoc dla strażaków w tak ekstremalnych warunkach powinna być priorytetem, a brak reakcji w tej sprawie jest nie do przyjęcia.

Bonifikata za brak prądu

W ostatnich tygodniach wielu mieszkańców powiatu kolbuszowskiego zmagało się z wielogodzinnymi przerwami w dostawie energii elektrycznej, co dla wielu stało się nie tylko uciążliwe, ale także kosztowne. Na szczęście, jeśli przerwa w dostawie prądu przekroczy dopuszczalny czas trwania, odbiorcy mogą ubiegać się o bonifikatę.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 28 kwietnia 2023 roku, dopuszczalny czas trwania jednorazowej przerwy w dostawie energii elektrycznej nie może przekroczyć 24 godzin. Co więcej, łączny czas trwania przerw w ciągu roku nie może wynieść więcej niż 48 godzin. Jeśli te granice zostaną przekroczone przez Operatora Systemu Dystrybucyjnego (OSD), klienci mają prawo do otrzymania bonifikaty kwotowej.

Jak obliczana jest bonifikata?

Bonifikata jest przyznawana na podstawie ilości niedostarczonej energii elektrycznej w dniu przerwy, w odniesieniu do poboru energii w poprzednim tygodniu. Warto jednak dodać, że kwota bonifikaty zależy także od napięcia znamionowego przyłącza klienta: Dla odbiorców przyłączonych do sieci o napięciu nie wyższym niż 1 kV: bonifikata wynosi dziesięciokrotność ceny energii elektrycznej za każdą niedostarczoną jednostkę energii. Dla odbiorców przyłączonych do sieci o napięciu wyższym niż 1 kV: bonifikata wynosi pięciokrotność ceny energii elektrycznej za każdą niedostarczoną jednostkę energii.

Jak ubiegać się o bonifikatę?

Jeśli doświadczyłeś długotrwałej przerwy w dostawie energii, masz prawo ubiegać się o zwrot. Klienci posiadający umowę o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej mogą złożyć wniosek o bonifikatę na trzy sposoby:

Osobiście w siedzibie Rejonu Energetycznego – Wystarczy udać się do najbliższego biura PGE, aby złożyć wniosek.

Listownie – Można wysłać wniosek na adres siedziby operatora.

Elektronicznie – Wypełniając formularz kontaktowy dostępny na stronie internetowej PGE i dołączając podpisany skan wniosku.

Dla klientów, którzy zawarli umowę kompleksową, procedura jest nieco prostsza – wniosek o bonifikatę mogą złożyć za pośrednictwem swojego sprzedawcy energii elektrycznej.

Ważne: Zgłaszaj wszelkie przerwy

Warto pamiętać, że bonifikata przysługuje tylko w przypadku przekroczenia dopuszczalnych limitów przerw, dlatego tak ważne jest zgłaszanie wszelkich utrudnień w dostawie prądu do odpowiednich służb. Tylko wtedy będziemy w stanie skorzystać z przysługujących nam uprawnień.

Mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego, którzy doświadczyli długotrwałych przerw w dostawie prądu, nie powinni zwlekać z wnioskiem o bonifikatę. To ważna forma rekompensaty za niewygody związane z brakiem energii elektrycznej.

bp

Masowa awaria

W piątek, 28 listopada, około godziny 17 na terenie powiatu kolbuszowskiego wystąpiła poważna awaria, która spowodowała masowe przerwy w dostawie energii elektrycznej.

Mieszkańcy m.in. Kolbuszowej, gminy Niwiska oraz Cmolasu zgłaszali brak prądu, co wywołało liczne trudności. Gmina Kolbuszowa wydała wówczas oficjalne oświadczenie, informując, że Pogotowie Energetyczne prowadzi prace mające na celu usunięcie awarii.

Burmistrz Kolbuszowej skontaktował się również z dyrektorem szpitala powiatowego, aby upewnić się, że placówka funkcjonuje bez zakłóceń, mimo braku prądu. Dodatkowo władze miasta prowadziły rozmowy z lokalnymi przedsiębiorcami, którzy zgłaszali trudności w związku z awarią.

W celu wsparcia działań, na teren powiatu skierowano funkcjonariuszy z innych części Podkarpacia. - Mieszkańcy nie mają się czego obawiać - uspokajał podkomisarz Adrian Kocój.

Policja zapewniała, że mimo zakłóceń w dostawach energii, służby utrzymują pełną gotowość do pomocy w razie potrzeby.

kz

Warto pamiętać, że mieszkańcy, którzy napotkali trudności związane z brakiem energii, mogą zgłaszać awarie bezpośrednio do służb, korzystając z formularza kontaktowego na stronie PGE Dystrybucja lub aplikacji 991 Assistant.

W przypadku pilnych sytuacji związanych z awarią prądu dostępny jest także numer telefonu do burmistrza Kolbuszowej: 733 506 444.

eprasa.pl cc49195d4a

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



Odra wróciła

Województwo podkarpackie zmaga się z pierwszymi przypadkami zachorowań na odrę. Sanepid potwierdza, że sytuacja jest pod kontrolą, ale nie wyklucza dalszego rozprzestrzeniania się wirusa.

Województwo podkarpackie stanęło w obliczu ogniska odry – służby sanitarne potwierdziły 23 przypadki zachorowań. Choroba przenosi się drogą kropelkową i jest wysoce zaraźliwa. Na szczęście, jak dotąd, w powiecie kolbuszowskim nie odnotowano przypadków, ale sytuacja jest dynamiczna.

Co to jest odra i jak się rozprzestrzenia?

Odra to ostra wirusowa choroba zakaźna, której objawy obejmują gorączkę, kaszel, wysypkę, zapalenie spojówek oraz światłowstręt. Zakażenie przenosi się drogą kropelkową, a okres wylęgania wynosi od 10 do 12 dni. Zaskakująco łatwo jest zarazić się od osoby już chorującej – wystarczy jedno kichnięcie. Choroba jest szczególnie groźna dla dzieci i osób starszych, a śmiertelność w przypadkach ciężkich może wynosić aż 30%.

Brak przypadków w powiecie kolbuszowskim

Choć na terenie powiatu kolbuszowskiego nie odnotowano jeszcze żadnych przypadków odry, Barbara Dudzińska, dyrektor Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kolbuszowej, ostrzega, że to tylko kwestia czasu.

- Zbliżający się okres przedświąteczny, z licznymi spotkaniami rodzinnymi, jarmarkami i andrzejkami, stwarza idealne warunki do rozprzestrzeniania się wirusa – mówi Dudzińska.

Szczepienia to jedyna skuteczna profilaktyka

Odra jest chorobą, której można skutecznie zapobiegać, jednak jak zauważa dyrektor Dudzińska, coraz więcej dzieci nie jest szczepionych. To niepokojący trend, szczególnie w kontekście tak zaraźliwej choroby. Jedynym sposobem na uniknięcie zachorowania pozostają szczepienia. Sanepid zaleca także przestrzeganie podstawowych zasad higieny i wykonanie badań krwi, które pozwolą sprawdzić, czy mamy odpowiednie przeciwciała.



Fot. Canva.com

Odra to choroba, która od lat nie pojawiła się w powiecie kolbuszowksim.

Maseczki w obliczu zagrożenia?

Niektórzy specjaliści w obliczu ogniska odry zalecają powrót do noszenia maseczek ochronnych, co może pomóc w ograniczeniu rozprzestrzeniania się wirusa. Z racji tego, że odra jest wysoce zakaźna, zaleca się zachowanie szczególnej ostrożności.

Odra powraca do Polski, a sytuacja w Podkarpaciu wymaga szczególnej uwagi. Sanepid apeluje o dbanie o profilaktykę, szczególnie poprzez szczepienia, które pozostają najskuteczniejszą metodą ochrony przed tą niebezpieczną chorobą.

Bartosz Posłuszny

Truciciel w natarciu?

Kolejne zatrucie psa w gminie Majdan Królewski wywołało falę niepokoju wśród mieszkańców. Po wynikach sekcji zwłok pojawiają się pytania o to, czy ktoś celowo podrzuca niebezpieczne substancje na prywatne posesje.

Pracownicy Przytuliska dla psów w Nowej Dębie poinformowali o kolejnym udokumentowanym przypadku zatrucia psa na terenie gminy Majdan Królewski. Jak przekazano, potwierdzenie przyszło po wykonaniu sekcji zwłok jednego z czworonogów.

To nie pierwszy taki incydent

Jak wynika z naszych informacji, w ostatnim czasie miało umrzeć już około czterech psów. Według informacji przytuliska, wyniki sekcji wskazują jednoznacznie na podanie trutki na szczury.

Co istotne, właściciele zmarłych psów mieli nie stosować tego typu preparatów na swoich posesjach, a zwierzęta – jak zapewniają – nie opuszczały ogrodzonych terenów. Tym samym pojawia się pytanie, skąd wzięła się substancja i czy ktoś mógł ją celowo podrzucić.

W emocjonalnym wpisie pracownicy przytuliska alarmują:

– Prosimy uważajcie na swoje psiaki i miejcie oczy szeroko otwarte, sprawdzajcie nagrania z kamer czy jakiś ‘dobrodziej’ nie wrzuca Wam czegoś przez płot. Oby udało się namierzyć psychola i należycie ukarać. Jeśli ucierpi Twój pies, zgłoś się na policję.

Sprawa od kilku dni budzi niepokój wśród mieszkańców. Choć emocje są zrozumiałe, na ten moment nie ma oficjalnych komunikatów dotyczących ustalenia sprawcy.

– Okrutny podły świat pełen bestii i zwyrodnialców. Gdzie ktoś przekracza granicę człowieczeństwa – skomentowała Jolanta, jedna z Czytelniczek.

Co grozi za celowe otrucie psa?

Polskie prawo przewiduje odpowiedzialność karną za zabicie zwierzęcia bez uzasadnionego powodu. Kluczowe regulacje znajdują się w Ustawie o ochronie zwierząt. Art. 35 stanowi, że sprawcy grozi do 2 lat pozbawienia wolności, a w sytuacjach, gdy czyn dotyczy większej liczby zwierząt – do 3 lat. Jeśli działanie sprawcy miałoby nosić znamiona okrucieństwa lub powodować szczególne cierpienie, sąd może zdecydować o bardziej dotkliwych konsekwencjach.



Fot. Przytulisko Nowa Dęba

To nie pierwszy taki incydent.

Na ten moment nie wiadomo, czy właściciele psów z gminy Majdan Królewski złożyli już oficjalne zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W takich przypadkach to zwykle pierwszy krok, aby służby mogły rozpocząć formalne działania.

kz

Jak udało nam się ustalić, do piątku do godziny 9, policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej nie otrzymali żadnego oficjalnego zgłoszenia w tej sprawie.

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.com/korsokolbuszowskie
facebooku

G

eprasa.pl cc49195d4a

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Lodowisko od grudnia

Już 6 grudnia 2025 roku o godzinie 14:00 rusza nowy sezon na lodowisku w Majdanie Królewskim. Mieszkańcy gminy i okolic będą mogli ponownie cieszyć się zimową zabawą na lodzie!

Lodowisko w Majdanie Królewskim to popularne miejsce, które cieszy się dużym zainteresowaniem od momentu swojego otwarcia w 2014 roku. Mieści się na Placu Targowym przy ul. Kozłowieckich. W tym roku, po kilku miesiącach przygotowań, rusza kolejny sezon, a organizatorzy zapraszają wszystkich do wspólnej zabawy. Jak informują na swoim profilu na Facebooku: „Nie możemy się już doczekać wspólnej zimowej zabawy!" i zachęcają do przybycia na lodowisko.

Co czeka na odwiedzających?

Lodowisko ma powierzchnię 22 na 20 metrów, a grubość tafli lodowej wynosi od 15 do 20 centymetrów, co zapewnia odpowiednią stabilność i komfort jazdy. Przygotowania do sezonu to skomplikowany proces, który obejmuje m.in. układanie specjalnych folii, instalację armatury, zalanie terenu wodą, zbudowanie obrzeży i postawienie band, a także wygładzenie powierzchni lodu. Dzięki zadaszeniu lodowisko działa nawet w deszczową pogodę, co jest dużym udogodnieniem dla miłośników łyżwiarstwa.

Warto również dodać, że przy przygotowaniu tafli lodowej pomagają strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Majdanie Królewskim, a po każdym dniu użytkowania lód jest odświeżany przy użyciu specjalnej maszyny, rolby. Dzięki temu powierzchnia lodowiska jest zawsze idealnie gładka i gotowa na kolejnych miłośników łyżwiarstwa.

Cennik i wypożyczenie łyżew

Chociaż cennik na sezon 2025/2026 jeszcze nie został ogłoszony, w ubiegłym roku bilet normalny na godzinę jazdy na lodowisku kosztował 10 zł, a ulgowy 7 zł. Wypożyczenie łyżew to koszt 8 zł. Z pewnością cennik na ten sezon nie odbiegać będzie od ubiegłorocznych cen, dlatego warto zabrać ze sobą gotówkę.



Fot. Lodowisko Majdan Królewski

Lodowisko co roku przyciąga wielu mieszkańców z powiatu kolbuszowskiego.

Wielkie otwarcie

Otwarcie lodowiska odbędzie się 6 grudnia 2025 roku o godz. 14:00, a wszyscy chętni do zabawy na lodzie są serdecznie zaproszeni. To świetna okazja, by rozpocząć sezon zimowy w Majdanie Królewskim i spędzić czas na świeżym powietrzu, korzystając z tego popularnego miejsca.

Nie zapomnijcie zabrać swoich łyżew, a jeśli ich nie macie, wypożyczalnia łyżew będzie dostępna na miejscu. Warto również pamiętać o ciepłym ubraniu i przygotować się na świetną zabawę! **kz**

GMINA NIWISKA

Sołectwa do boju

Już w niedzielę 7 grudnia sala gimnastyczna w Przyłęku zamieni się w arenę rywalizacji sołectw z gminy Niwiska. Przed zawodnikami eliminacje, finały i pełen dzień sportowych emocji – a wszystko według określonych zasad i z pełnym zapleczem organizacyjnym.

Wójt gminy Niwiska zaprasza mieszkańców na Turniej Sołectw w Piłce Siatkowej, który jak co roku przyciąga zarówno zawodników, jak i kibiców. Tegoroczne rozgrywki odbędą się 7 grudnia w sali gimnastycznej w Przyłęku i rozpoczną się od meczów eliminacyjnych w dwóch grupach.

Eliminacje – grupa I i II

O godz. 10:00 na parkiet wyjdzie grupa I, w której zmierzą się:
- Hucisko – Hucina
- Hucina – Trześń
- Hucisko – Siedlanka
- Trześń – Siedlanka
- Hucisko – Trześń
- Hucina – Siedlanka

Do finału awansuje tylko drużyna, która zajmie pierwsze miejsce w grupie.

Druga część eliminacji rozpocznie się o godz. 13:30. W grupie II zagrają:
- Kosowy – Niwiska
- Niwiska – Zapole
- Kosowy – Przyłęk
- Zapole – Przyłęk
- Kosowy – Zapole
- Niwiska – Przyłęk

Również tutaj prawo gry o mistrzostwo wywalczy jedynie zwycięzca grupy.

Finały tego samego dnia

Po zakończeniu eliminacji uczestnicy oraz kibice pozostają w Przyłęku, bo już o godz. 17:00 rozegrany zostanie mecz o III miejsce. Zagrają w nim drużyny, które w swoich grupach zajmą drugie miejsca.

O godz. 18:00 rozpocznie się najważniejsze spotkanie dnia – mecz o I miejsce, w którym staną naprzeciw siebie zwycięzcy obu grup.

Zasady – kto może zagrać i na jakich warunkach

Turniej ma jasno określone reguły, a ich przestrzeganie jest warunkiem gry:
- Zawodnicy muszą być zameldowani na pobyt stały lub czasowy w sołectwie, które reprezentują – minimum miesiąc przed turniejem.
- Minimalny wiek uczestnika to 16 lat.
- Każdy zawodnik ma obowiązek posiadać dokument tożsamości.
- Kapitan lub kierownik drużyny musi złożyć imienną listę zawodników na przygotowanym wzorze.
- Listę należy dostarczyć do Kazimierza Kwaśnika (UG Niwiska, pok. 14) najpóźniej 5 grudnia do godz. 15:00.
- Zawodnicy grają na własną odpowiedzialność, natomiast organizator zapewnia opiekę medyczną i ubezpieczenie turnieju od NNW.
- Dozwolona jest dowolna liczba zmian, ale wyłącznie spośród zawodników wpisanych na listę.
- Drużyny muszą posiadać jednolite stroje i obuwie halowe.
- Po zakończeniu turnieju przewidziano nagrody uczestnictwa.
- Sprawy organizacyjne rozstrzyga Kazimierz Kwaśnik, a kwestie sportowe – sędziowie według przepisów PZPS.
- Drużyna, która złamie regulamin lub utrudni rozgrywki, może zostać wykluczona. **kz**

GMINA DZIKOWIEC

Nowy numer nowe zasady

Gmina Dzikowiec uruchomiła dedykowany numer, pod którym mieszkańcy mogą zgłaszać nagłe zdarzenia wymagające natychmiastowej reakcji kryzysowej. Władze podkreślają, że to rozwiązanie ma usprawnić komunikację i ułatwić współpracę z odpowiednimi służbami.

Nowy numer kontaktowy do Gminnego Zarządzania Kryzysowego to 510 627 816. Jak wynika z informacji przekazanych przez wójt Bogumiłę Kosiorowską, ma on służyć wyłącznie do zgłaszania sytuacji pilnych i nagłych, które wymagają natychmiastowej interwencji.

Samorząd apeluje o odpowiedzialne korzystanie z tej linii, podkreślając, że ma ona charakter stricte interwencyjny. W sprawach mniej wymagających natychmiastowej reakcji mieszkańcy mogą nadal korzystać z kontaktu e-mailowego pod adresem kryzysowe@gminadzikowiec.pl.

Zmiany w strukturze kontaktów z urzędem rozpoczęły się 3 marca. Od tego momentu obowiązują nowe numery wewnętrzne dla poszczególnych wydziałów i pracowników Urzędu Gminy Dzikowiec.

Władze gminy informują, że te zmiany zostały wprowadzone w celu usprawnienia obsługi interesantów oraz poprawy jakości kontaktu telefonicznego. Mieszkańcy dzwoniący z zewnątrz powinni kontaktować się z jednym z dwóch głównych numerów: 17 744 21 09 lub 17 227 45 08.

Po połączeniu dzwoniący będą mogli wybrać numer wewnętrzny przypisany do konkretnego wydziału lub sprawy, którą chcą załatwić. Jeśli nie wybiorą odpowiedniego numeru, połączenie zostanie automatycznie przekierowane do sekretariatu. **kz**

Lista nowych numerów wewnętrznych
1 – Urząd Stanu Cywilnego
2 – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
3 – Zakład Usług Komunalnych
4 – Referat Podatków, Opłat Lokalnych i Egzekucji
5 – Planowanie Przestrzenne i Urbanistyka
6 – Referat Utrzymania Infrastruktury Gminnej
7 – Referat Inwestycji, Zamówień Publicznych i Ochrony Środowiska
8 – Gospodarowanie Nieruchomościami, Utrzymanie Dróg
9 – Księgowość
0 – Referat Bezpieczeństwa i Obsługi Rady Gminy

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Pomoc po przymrozkach

Producenci owoców, którzy ponieśli straty w wyniku tegorocznych przymrozków, mogą ubiegać się o rekompensaty. Nabór wniosków rozpoczął się 1 grudnia 2025 r. i potrwa do 15 stycznia 2026 r.

Od 1 grudnia rolnicy, którzy stracili co najmniej 70% plonów na skutek wiosennych przymrozków, mogą aplikować o wsparcie w ramach programu rekompensat.

Wnioski przyjmowane są za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR, a pomoc przeznaczona jest dla producentów owoców, którzy prowadzą uprawy jabłoni, gruszy, wiśni, śliw, czereśni, winorośli, pigwy, orzecha włoskiego, a także truskawek, malin, borówek, jeżyn i innych owoców jagodowych oraz warzyw, jak arbuzów i melonów.

Złożenie wniosku daje rolnikom szansę na uzyskanie rekompensaty, której wysokość zależy od skali poniesionych strat w danej uprawie. Pomoc przyznawana jest w trzech przedziałach:
- 800 zł na 1 ha – dla strat wynoszących 70-79% plonów,
- 1600 zł na 1 ha – dla strat na poziomie 80-89%,
- 2400 zł na 1 ha – dla strat powyżej 90%.

Jak składać wnioski?

Aby wziąć udział w programie, rolnicy muszą złożyć wniosek elektronicznie, za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR. Do wniosku należy dołączyć: protokół oszacowania szkód i kopię umowy ubezpieczenia, jeśli rolnik zawarł takową.

Termin składania wniosków upływa 15 stycznia 2026 r., dlatego rolnicy powinni niezwłocznie podjąć odpowiednie kroki, by nie przegapić terminu.

Wsparcie w trudnym czasie

Program rekompensat ma na celu złagodzenie skutków wiosennych przymrozków, które dotknęły wielu producentów owoców w regionie. Dzięki wsparciu rolnicy mają szansę na częściowe odzyskanie poniesionych strat i kontynuowanie swojej działalności rolniczej. Pomoc ta jest istotnym wsparciem, zwłaszcza w trudnym roku, który przyniósł tak wielkie straty w produkcji.

Zachęcamy wszystkich rolników do skorzystania z dostępnych środków i składania wniosków w wyznaczonym terminie. **kz**

eprasa.pl cc49195d4a

POWIAT ROPCZYCKO-SĘDZISZOWSKI

Unikalne znalezisko

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Informacja o wydobyciu elementów rakiety V-2 w Bliźnie wywołała ogromne zainteresowanie czytelników naszego portalu. Po sensacyjnym odkryciu głos zabrali ci, którzy osobiście uczestniczyli w poszukiwaniach – DENAR Kalisz i władze gminy Ostrów. Ich relacje odsłaniają, co dokładnie udało się odnaleźć i dlaczego to jedno z najcenniejszych znalezisk ostatnich lat.

Sobota (15 listopada) przyniosła jedno z najbardziej spektakularnych odkryć na terenie dawnego poligonu rakietowego w Bliźnie. Podczas prac poszukiwawczych, o których szeroko informowaliśmy, Klub Historyczno-Eksploracyjny „V-2 Team", wspólnie z DENAR Kalisz, wydobył elementy niemieckiej rakiety V-2 – broni, którą naziści testowali w podkarpackich lasach podczas II wojny światowej.

W pierwszym materiale opisaliśmy krok po kroku przebieg poszukiwań, moment znalezienia turbopompy, wtryskiwaczy oraz stożka balistycznego. Teraz – dzięki wypowiedziom samych eksploratorów i gminy – wiemy znacznie więcej o tym, co dokładnie kryła ziemia.

DENAR Kalisz: Zwycięzcą zawsze jest historia

Dwa dni po akcji swoje podsumowanie opublikowało Stowarzyszenie DENAR Kalisz. Zdradzili, że miejsce wykopu nie było oczywiste – wymagało precyzyjnej analizy i wiedzy terenowej. Jak podkreślają, to był strzał w dziesiątkę.

W poście napisali:

– Znowu przez chwilę byliśmy w kosmosie. Serdecznie dziękujemy za zaufanie (miejsce, które wytypowaliśmy, nie było oczywiste) i zaproszenie do projektu podczas którego odnaleziono i wydobyto szczątki rakiety V-2 takie jak duży element silnika z 18 wtryskami, które wtłaczały paliwo (alkohol etylowy 75%) i ciekły tlen oraz głowicę bojową wraz z wbitym drugim segmentem (żyroskopy, butle z sprężonym powietrzem).

To oznacza, że poszukiwacze natrafili na jedne z najważniejszych części konstrukcyjnych rakiety – elementy odpowiedzialne za jej napęd, sterowanie i działanie bojowe.

DENAR przekazał również podziękowania osobom i instytucjom zaangażowanym w projekt, w tym wójtowi gminy Ostrów, dyrektorowi CKiB, ekipie „V-2 Team" i Parkowi Historycznemu Blizna. – Zwycięzcą zawsze jest historia – podsumowali.

Gmina Ostrów: To unikalne znalezisko i dopiero początek prac

Głos zabrała także gmina Ostrów, która w specjalnym wpisie podkreśliła ogrom pracy i liczby zaangażowanych podmiotów.

– Po emocjonującym weekendzie, który przyniósł odkrycie dobrze zachowanych unikalnych szczątków rakiety V-2 w lesie w Bliźnie, przyszedł czas na krótkie podsumowanie – czytamy.

Samorząd wymienił wszystkie jednostki, które współtworzyły projekt – od „V-2 Team", przez DENAR Kalisz, ZUK, GZUK, strażaków z OSP Blizna i OSP Wola Ociecka, po ekspertów z IPN, nadleśnictwa, Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, archeologów i saperów.

– Wydobycie tego wyjątkowego znaleziska było możliwe dzięki współpracy wielu osób, instytucji i organizacji, które połączyły siły, by przeprowadzić działania terenowe bezpiecznie i zgodnie z obowiązującymi procedurami – podkreśliły władze gminy.

Zdradzono również, co dzieje się teraz:

- w Parku Historycznym trwają prace porządkowe,
- rozpoczęto konserwację odnalezionych elementów,
- przygotowywana jest nowa ekspozycja,
- zapowiedziano kolejne działania i projekty badawcze.

– Znalezisko ponownie podkreśliło wyjątkowe znaczenie Blizny jako miejsca dokumentującego historię badań nad bronią rakietową z okresu II wojny światowej. Jednocześnie przypomina, że teren dawnego poligonu wciąż skrywa artefakty, które mogą wzbogacić naszą wiedzę – zaznaczono w oficjalnym komunikacie.

Co odnaleziono? Najważniejsze elementy rakiety V-2

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że poszukiwacze wydobyli:

- turbopompę odpowiedzialną za tłoczenie paliwa i utleniacza,
- 18 wtryskiwaczy, przez które do silnika trafiał alkohol etylowy i ciekły tlen,



Tak wyglądała rakieta przed użyciem.

- duży element silnika,
- stożek balistyczny,
- element głowicy bojowej,
- drugi segment z żyroskopami i butlami sprężonego powietrza.

To jedne z najbardziej spektakularnych i najlepiej zachowanych elementów V-2 odkrytych w Polsce w ostatnich latach.

To dopiero początek

Zarówno DENAR Kalisz, jak i Klub Historyczno-Eksploracyjny „V-2 Team" zapowiadają kolejne działania. Gmina również nie ukrywa, że obszar dawnego poligonu wciąż kryje tajemnice.

Nowe odkrycia mają stać się częścią stale rozwijanej ekspozycji Parku Historycznego Blizna, który od lat przypomina o tym, jak ważną rolę odegrało to miejsce w badaniach nad bronią rakietową – oraz w działaniach Armii Krajowej, która zdobyła informacje pomagające ocalić Londyn.

Patrząc na skalę i wyjątkowość znaleziska, jedno jest pewne – o Bliźnie i poszukiwaczach historii jeszcze nieraz usłyszymy.

AUTOPROMOCJA



G

eprasa.pl cc49195d4a

Z pasją do przyrody

Stefan Culak, nauczyciel w szkole rolniczej w Weryni, był postacią, którą wspomina się przez pokolenia. Jego pasja do przyrody, oddanie uczniom i wychowawcze podejście na zawsze pozostaną w pamięci tych, którzy mieli szczęście trafić na jego lekcje. O swoim nauczycielu pisze Edward Fryzeł, absolwent szkoły z 1966 roku, który wspomina go jako osobę, która pozostawiła niezatarte ślady w historii edukacji.



Stefan Culak (wychowawca klasy) w czasie imprezy studniówkowej w roku 1962.

W 80-letniej historii szkoły rolniczej w Weryni można wymienić dziesiątki ciekawych osobowości nauczycielskich, nauczycieli oddanych szkole i pracy pedagogicznej, każdy, kto uczęszczał do tej szkoły, może wymienić wiele nazwisk, które zapamiętał pomimo upływu czasu. Jednym z takich niezapomnianych był Stefan Culak. Nauczyciel o charyzmatycznej osobowości, dużej wiedzy.

Większość swojego czasu wolnego poświęcał pracy z młodzieżą. Partnersko traktował uczniów, obdarzany był przez nich dużym zaufaniem. Był niezwykle popularny, doskonale nas rozumiał, a w trudnych momentach wspierał. Jego mieszkanie było zawsze dla nas otwarte. W rozmowach między sobą nazywaliśmy go „Stary", oznaczało to wówczas duży autorytet i uznanie.

Wczesne lata życia

Urodził się w Bielsku, na pograniczu trzech narodowości; śląskiej, ukraińskiej i polskiej. Dorastanie w tym środowisku miało wpływ na jego osobowość. Biegle posługiwał się językiem niemieckim, francuskim i ukraińskim. Jak wspominał, znajomość tego ostatniego uratowała mu życie. Po rozwiązaniu szkoły rolniczej w Sanoku gdzie pracował na stanowisku dyrektora w 1949 roku został służbowo przeniesiony do szkoły rolniczej w Weryni. Jako nauczyciel przedmiotów biologicznych całe swoje życie zawodowe nauczyciela związał z tą szkołą. Przez wiele lat był zastępcą dyrektora szkoły i pierwszym kierownikiem technikum zaocznego.

Pasja do przyrody

Zajmował się i pasjonował botaniką, kolekcjonowaniem okazów przyrodniczych. Miał według własnego pomysłu ciekawie urządzone pracownie z okazami botanicznymi i zoologicznymi. Szczególnie popularna i wartościowa była jego prywatna kolekcja motyli.

Po latach, w czasie spotkania z rodziną profesora w czerwcu 2025 roku, wyjaśniło się zniknięcie kolekcji. Okazało się, że została przekazana jako ekspozycja do luksusowego ośrodka wypoczynkowego w jednym z kurortów nad Bałtykiem. Powodem przekazania był brak możliwości przeprowadzania przez rodzinę profesora wymaganej specjalistycznej kosztownej i systematycznej, konserwacji kolekcji.

Dbał o estetyczny wewnętrzny i zewnętrzny wygląd szkoły. Zawdzięczano mu wspaniałe i pomysłowe dekoracje korytarzy szkolnych i pracowni, piękne klomby i trawniki wokół szkoły. Skupiał przy sobie uczniów, wspólnie z nimi wykonywał te prace.

Praca i zaangażowanie

Prowadzone przez niego lekcje były dla nas niezwykle atrakcyjne. Na dobrze zorganizowanych metodycznie lekcjach w bardzo przystępny i ciekawy sposób przekazywał nam wiedzę z zakresu morfologii i anatomii roślin. Mieliśmy po raz pierwszy możliwość indywidualnego posługiwania się mikroskopem optycznym, obejrzenia preparatów komórek i tkanek roślinnych w powiększeniu. W szkołach podstawowych na wsiach nie mieliśmy takich możliwości, nauczyciel miał jeden mikroskop, który był praktycznie tylko do jego dyspozycji. Wiele zajęć organizował w formie wycieczek po najbliższej okolicy.

Z wielkim zapałem przygotowywaliśmy zielniki. Każda z roślin umieszczonych w zielniku miała nazwę polską i łacińską oraz jej opis z miejscem występowania. Był to niezwykle efektywny sposób na poznawanie świata roślinnego.

Pod opieką profesora z wielkim zaangażowaniem pełnione były przez nas pogodowe dyżury obserwacyjne w szkolnym ogródku meteorologicznym. Codziennie dokonywana była obserwacja siły i kierunku wiatru, opadów, minimalnej i maksymalnej temperatury w ciągu doby. Wyniki pomiarów odnotowywane były w dzienniczkach przeznaczonych do obserwacji i przekazywane do placówki meteorologicznej.

Pierwsza wzmianka o działalności Stefana Culaka znajduje się w kronice szkoły z 1950 roku. Odnotowano, że jesienią do szkoły przyniesiono poturbowanego przez

okolicznych mieszkańców orła. Powodem była prawdopodobnie obrona żywego inwentarza przed drapieżnikiem. Dzięki leczeniu i troskliwej opiece Stefana Culaka orzeł wrócił do zdrowia i został wypuszczony na wolność. W kronice brak informacji o gatunku orła.

Wycieczki i krajoznawstwo

Obok zainteresowań biologicznych drugą jego pasją w pracy z uczniami były wycieczki i imprezy krajoznawcze. Był organizatorem i kierownikiem większości tego rodzaju form zajęć organizowanych przez szkołę. Robił to profesjonalnie z dużym zaangażowaniem.

W nagrodę za dobre osiągnięcia szkoły uznane podczas wizytacji szkoły w 1949 roku dyrekcja urządziła dla młodzieży dwutygodniową wycieczkę koleją dookoła Polski. („Tour de Pologne"). Przewodnikiem wycieczki był Stefan Culak. Przygotowanie imprezy i jej przeprowadzenie było dowodem na jego duże umiejętności logistyczne i imponujący wkład pracy w jej przygotowanie i przeprowadzenie. Wycieczka była bardzo udana.

Przygody w górach

Podróżując koleją, zwiedzono wraz z okolicznymi zabytkami; Warszawę, Gdynię, Gdańsk, Gniezno, Poznań, Jelenią Górę i Kraków. Wydarzenie to było długo wspominane w środowisku szkoły. Mocno w pamięci pozostał szkolny obóz wędrowny w Pieniny i Tatry pod kierownictwem profesora. Nie do zapomnienia są noclegi w stodole na górze Bryjarka, pod szczytem poniżej metalowego krzyża, kilkanaście minut marszu od centrum Szczawnicy (dziś tą drogą na szczyt prowadzi droga krzyżowa). Wyposażeni w koce (śpiwory były nieosiągalnym luksusem) zagrzebywaliśmy się głęboko w sianie, aby zapewnić możliwie najcieplejsze warunki podczas snu. Codzienne mycie odbywało się w pobliskim strumieniu. Śniadania i kolacje sporządzane były na palenisku z ułożonych kamieni. Dziś fani survivalu mogą nam pozazdrościć takich warunków.

Z zainteresowaniem obserwowaliśmy sposób suszenia siana na ostwiach stosowany przez miejscowych górali. Obok wycieczki do wąwozu Homole i zwiedzania Szczawnicy, przesiadywania nad kaskadami potoku Grajcarek, najbardziej atrakcyjne było przejście kultowym szlakiem turystycznym przez Sokolicę do Trzech Koron i powrót spływem łodziami flisackimi przełomem Dunajca ze Sromowców do Szczawnicy. Ciekawe pogawędki flisaków podczas spływu profesor uzupełniał informacjami o ochronie motyla Niepylaka Apollo - skrajnie zagrożonego gatunku występującego w Pieninach i drodze po Słowackiej stronie budowanej w okresie międzywojennym przez polskich górali.

Dzisiaj jest to bardzo atrakcyjny ruchliwy szlak rowerowy wzdłuż przełomu Dunajca ze Sromowców do Szczawnicy, wykorzystywany głównie przez Polaków. Po przemieszczeniu się do Zakopanego mieliśmy zakwaterowanie obok dworca kolejowego w góralskim niewykończonym drewnianym domu. Były to nieco lepsze warunki, spaliśmy na prowizorycznych łóżkach, bez wody bieżącej. Między belkami ścian nie było uszczelnienia, widać i słychać było wszystko, co się dzieje na zewnątrz. Rano o piątej budziły nas krzyki i bieganie awanturującego się małżeństwa górali prawdopodobnie po nieudanej małżeńskiej nocy. Po tym kilkunastominutowym spektaklu można było ich zobaczyć, jak w najlepszej zgodzie siedzą razem na wozie i jadą do roboty w polu. Taka pobudka była niezwykle skuteczna, nie trzeba było namawiać nas do wstawania.

Rozpoczęliśmy pieszą wycieczką do Doliny Kościeliskiej. Niestety zakończyła się pechowo. W końcowej części doliny za schroniskiem „Na Ornaku" (w rejonie Tylkowych Kominów) doszło do wypadku. Dzięki odważnej, zdecydowanej i szybkiej reakcji kolegi z mojej klasy nie doszło do większej tragedii. Po tym zdarzeniu obóz został przerwany, profesor wycofał się z organizacji obozów wędrownych. Nikt z zespołu nauczycielskiego szkoły nie podjął się kontynuacji ich organizowania.



Fot. Z archiwum szkoły (2)

Stefan Culak (drugi z prawej) prezentuje zaproszonym gościom słynną kolekcję motyli podczas uroczystego otwarcia nowego budynku szkoły, 1963 rok.

Poczucie humoru i charakter

Miał niezwykłe poczucie humoru. Przed rozpoczęciem jednej z lekcji przyniósł do klasy butelkę z zalaną alkoholem w środku żmiją (wężem?). Przypominało to preparat zakonserwowany formaliną. Demonstracyjnie odkorkował butelkę i nalał nieco do kieliszka z zamiarem wypicia. Na ten widok przerażone dziewczęta z pierwszych ławek podniosły krzyk „Panie profesorze niech pan nie pije!, to formalina!, jest bardzo trująca!". Na to profesor ze stoickim spokojem „Nie szkodzi, i tak wypiję". Butelka z nieszczęsnym martwym gadem w alkoholu została przysłana oficjalnie do szkoły przez ambasadę Korei Północnej w Polsce będącej w strefie wpływów Chin i Związku Radzieckiego. Prawdopodobnie ktoś życzliwy poinformował Koreańczyków, że jest to najbardziej skuteczny, oparty na staropolskich tradycjach, praktyczny sposób zacieśnienia więzi przyjaźni z Polską. O dalszych losach koreańskiego prezentu niewiele wiadomo. Prawdopodobnie został w ramach przyjaźni Polski i Korei Północnej poddany dalszej symbolicznej degustacji przez męską część grona nauczycielskiego. Niestety nie było nam dane skosztować tego specyfiku.

Życie i pożegnanie

Nie przywiązywał wagi do własnego zdrowia, był namiętnym palaczem papierosów, bardzo często przy dolegliwościach bólowych stosował powszechnie wówczas używane „Tabletki z krzyżykiem". Zmarł bardzo wcześnie w wieku 60 lat jako czynny nauczyciel.

Klepsydra świecki miała charakter, rygorystycznie wymagany przez ówczesne władze w stosunku do zmarłych nauczycieli. Profesor został pochowany zgodnie z ceremoniałem pogrzebowym Kościoła Rzymsko-Katolickiego na Cmentarzu Komunalnym w Sanoku.

Zachowywał rezerwę do współczesnej mu rzeczywistości społeczno – politycznej, traktował ją raczej w chłodny sposób z zachowaniem pewnego dystansu. Stefan Culak nie miał w pracy pedagogicznej błyskotliwych, spektakularnych sukcesów, wykonał jednak bezcenną pracę wychowawczą w kształtowaniu u uczniów poczucia polskości, patriotyzmu, świadomości i zamiłowania do przyrody, konieczności jej ochrony. Pojęcie ekologii nie było jeszcze w powszechnym użyciu. Ci, których uczył i wychowywał, powinni go zachować we wdzięcznej trwałej pamięci. **Edward Fryzeł**

eprasa.pl cc49195d4a

Zarządzanie kryzysowe w



Fot. K. Ząbczyk (5)

Dopiero po sprawdzeniu budynku pracownicy mogli wrócić do swoich obowiązków.

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

W piątek, 28 listopada, na terenie powiatu kolbuszowskiego odbyły się intensywne ćwiczenia z zakresu ochrony ludności i zarządzania kryzysowego, które miały na celu sprawdzenie gotowości służb do reagowania w sytuacjach zagrożenia. Symulacje obejmowały różnorodne scenariusze, od skażenia wody po podłożenie ładunku wybuchowego, angażując zarówno władze lokalne, jak i służby porządkowe.



Ćwiczeniom przyglądał się m.in. burmistrz Grzegorz Romaniuk, czyli szef Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.


Fot. Starostwo Kolbuszowskie (2)

Policjanci i strażacy ćwiczyli w realistycznych warunkach.



Służby zabezpieczyły miejsce ćwiczeń - droga została zablokowana.

Ćwiczenia w Urzędzie Miejskim – doskonalenie zarządzania kryzysowego

28 listopada 2025 roku, w sali nr 1 Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, przeprowadzono ćwiczenia z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej. Celem ćwiczenia było przetestowanie procedur zarządzania kryzysowego i doskonalenie współpracy służb w sytuacjach kryzysowych, które mogą wystąpić w wyniku zagrożenia zdrowia publicznego.

Scenariusz zakładał awarię sieci wodociągowej, w wyniku której doszło do skażenia wody bakteriami E. coli. To zdarzenie nawiązywało do realnego incydentu z 2018 roku w miejscowości Widełka, kiedy to skażenie wody stało się zagrożeniem epidemiologicznym dla mieszkańców. Zgodnie z założeniami, ćwiczenie miało na celu przetestowanie kilku kluczowych obszarów działania w sytuacji kryzysowej:

- Doskonalenie umiejętności kierowniczych osób pełniących funkcje w Gminnym Zespole Zarządzania Kryzysowego (GZK) w zakresie podejmowania szybkich i właściwych decyzji.
- Zgrywanie współdziałania służb, inspekcji i straży, w tym ZGKiM, OSP oraz Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kolbuszowej, w zakresie identyfikacji zagrożenia, organizowania zastępczych źródeł wody i wprowadzenia działań ograniczających skutki zakażenia.
- Weryfikacja procedur komunikacji kryzysowej, w tym przygotowywania i publikowania komunikatów dla mieszkańców oraz współpracy z sołtysami i reagowania na próbę dezinformacji.
- Sprawdzenie przygotowania organów oraz podmiotów ochrony ludności do zapewnienia wody pitnej mieszkańcom i instytucjom, w tym organizowania punktów wydawania wody oraz koordynacji dostaw.
- Doskonalenie działań technicznych ZGKiM związanych z identyfikowaniem źródła skażenia, wyłączeniem fragmentów sieci, przeprowadzeniem dezynfekcji oraz współpracy z laboratorium sanepidu.
- Ocena gotowości do sporządzania dokumentacji kryzysowej, meldunków, decyzji i rekomendacji po zdarzeniu, a także podjęcie czynności prewencyjnych.

W ćwiczeniu wzięli udział przedstawiciele GZK, OSP z gminy Kolbuszowa, sanepidu, ZGKiM oraz burmistrz Kolbuszowej, Grzegorz Romaniuk. Zgodnie z oczekiwaniami, ćwiczenie pozwoliło nie tylko ocenić gotowość służb, ale również zidentyfikować potencjalne luki w procedurach zarządzania kryzysowego.

Alarm w całym powiecie – testowanie systemów ostrzegania

W tym samym dniu, w godzinach 9:30-10:00, w całym powiecie kolbuszowskim przeprowadzono próbę uruchomienia syren alarmowych. Wyemitowano dwa rodzaje akustycznych sygnałów alarmowych: „alarm powietrzny” (sygnał modulowany trwający trzy minuty) oraz „odwołanie alarmu” (sygnał ciągły trwający trzy minuty).

Choć sygnały były ćwiczebne i nie wiązały się z żadnym rzeczywistym zagrożeniem, ich celem było przypomnienie mieszkańcom o zasadach postępowania w przypadku rzeczywistego zagrożenia. Celem ćwiczeń było także przetestowanie reakcji służb i społeczności lokalnej, by upewnić się, że mieszkańcy wiedzą, jak rozpoznać sygnały alarmowe oraz jak prawidłowo reagować w sytuacji kryzysowej. Takie działania mają na celu edukację i uświadamianie społeczności lokalnej o konieczności natychmiastowego działania w razie prawdziwego zagrożenia.

Scenariusz w rejonie Urzędu Pracy – ewakuacja i zabezpieczenie miejsca zdarzenia

Równocześnie, w rejonie Powiatowego Urzędu Pracy przy ul. Piłsudskiego w Kolbuszowej, odbywały się kolejne ćwiczenia z zakresu zarządzania kryzysowego. W tym przypadku scenariusz zakładał zgłoszenie o podłożeniu ładunku wybuchowego w budynku urzędu. Sytuacja, choć zaplanowana, mogła wywołać niepokój wśród mieszkańców, ponieważ służby porządkowe, w tym policja oraz straż pożarna, przyjechały na miejsce w pełnej gotowości,

eprasa.pl cc49195d4a

w teorii i praktyce

a ruch drogowy w rejonie budynku został czasowo wstrzymany.

Służby natychmiast przystąpiły do ewakuacji pracowników urzędów oraz zabezpieczenia terenu. Wykorzystano specjalistyczny sprzęt do rozpoznania minersko-pirotechnicznego, a funkcjonariusze zabezpieczyli wejścia do budynku, aby uniemożliwić dostęp osobom postronnym. W całej akcji brały udział policyjne oddziały uzbrojone w broń długą, strażacy oraz przedstawiciele zarządzania kryzysowego gminy i powiatu, którzy koordynowali i przyglądali się działaniom.



Budynku pilnowali mundurowi uzbrojeni w broń długą. Policjant z rozpoznania minersko-pirotecznicznego sprawdził natomiast obiekt.



Pod urzędem pracy obecni także byli komendanci policji i straży pożarnej z Kolbuszowej oraz oficerowie prasowi.

Ćwiczenia w Lipnicy – zarządzanie kryzysowe w sytuacji klęski żywiołowej

Tego samego dnia, w Lipnicy, gmina Dzikowiec, miały miejsce ćwiczenia, które zakładały scenariusz gwałtownej burzy, która przeszła przez obozowisko harcerskie. Silne wiatry łamały drzewa, a w wyniku paniki część harcerzy oddaliła się od obozu. Służby ratunkowe, w tym strażacy i policja, przeprowadziły ewakuację poszkodowanych, udzielając pierwszej pomocy rannym, którzy ucierpieli w wyniku połamanych drzew. Dodatkowo służby skupiły się na poszukiwaniach osób zaginionych, które w panice oddaliły się od obozu.

Ćwiczenia w Lipnicy miały na celu doskonalenie współpracy między strażą pożarną, policją i służbami zarządzania kryzysowego w sytuacjach zagrożenia zdrowia lub życia. To kolejny etap większych ćwiczeń kryzysowych, które miały miejsce w powiecie kolbuszowskim i które stanowiły istotny test przygotowania służb do reagowania na klęski żywiołowe.

Podsumowanie ćwiczeń powiatowych – gotowość na kryzys

Ćwiczenia powiatowe przeprowadzone w Kolbuszowej i Lipnicy miały na celu nie tylko testowanie procedur zarządzania kryzysowego, ale także doskonalenie współpracy między służbami, a także sprawdzenie ich gotowości do działania w obliczu różnorodnych zagrożeń. Wykonane symulacje pozwoliły na zidentyfikowanie mocnych stron systemu ochrony ludności, ale także ujawniły obszary, w których konieczne będą dalsze usprawnienia. Wspólne działanie służb, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i powiatowym, jest kluczowe dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom w obliczu kryzysów



W Lipnicy scenariusz zakładał wichurę, która przeszła przez obozowisko harcerskie.

G



Fot. Archiwum Korso

Jak rozpoznać rodzaje sygnałów alarmowych?

W Polsce używa się dwóch głównych sygnałów alarmowych, które mają na celu poinformowanie mieszkańców o zagrożeniu:

- Alarm powietrzny – sygnał modulowany, który trwa przez trzy minuty. Służy do ogłoszenia zagrożenia, na przykład ataku powietrznego.
- Odwołanie alarmu – sygnał ciągły przez trzy minuty, który informuje, że zagrożenie zostało usunięte, a sytuacja jest opanowana.

Podczas próbnych uruchomień syren, takie sygnały rozbrzmiewały w całym powiecie, w tym w Kolbuszowej, gdzie nagraliśmy wideo przedstawiające syrenę zamontowaną na budynku urzędu miejskiego.Nagranie dostępne jest na www.korsokolbuszowskie.pl

Co robić w razie prawdziwego alarmu?

Choć te próby były tylko ćwiczeniami, ważne jest, by mieszkańcy wiedzieli, jak reagować w przypadku rzeczywistego zagrożenia. Jeśli usłyszysz sygnał alarmowy, należy:

- Włączyć radio lub telewizor – słuchaj komunikatów wydawanych przez służby ratunkowe lub władze lokalne. Dodatkowo, warto śledzić informacje w mediach społecznościowych i aplikacjach takich jak RCB lub Regionalny System Ostrzegania (RSO).
- Zachować spokój i nie panikować – szybka, ale rozważna reakcja może uratować życie.
- Podjąć ewakuację – jeżeli znajdujesz się w miejscu, gdzie występuje bezpośrednie zagrożenie, niezwłocznie udaj się w miejsce ewakuacji, zgodnie z zaleceniami służb.
- Zabezpieczyć mieszkanie – zamknij okna, wyłącz urządzenia elektryczne i gazowe, a także usuń źródła ognia (piec, kominek, kuchenka).
- Przygotować plecak ewakuacyjny – zawrzyj w nim niezbędne rzeczy, takie jak dokumenty tożsamości, leki, a także środki ochrony osobistej, jedzenie i wodę.
- Pomoc sąsiadom – sprawdź, czy sąsiedzi są świadomi zagrożenia, a szczególną uwagę zwróć na osoby starsze lub z ograniczoną mobilnością.
- Zabezpiecz zwierzęta – jeśli nie możesz ich ewakuować, upewnij się, że mają jedzenie i wodę.
- Powiadom bliskich o swojej ewakuacji – poinformuj rodzinę o miejscu, do którego się udajesz.

eprasa.pl cc49195d4a

Spotkanie z seniorami

W czwartek, 27 listopada, w zabytkowej Synagodze w Kolbuszowej odbyło się pierwsze spotkanie Klubu Trzeciego Wieku w sezonie jesienno-zimowym. To wydarzenie zainaugurowało nowy cykl spotkań, które mają na celu integrację, rozwój i wsparcie osób starszych z naszej społeczności.

Wszystko rozpoczęło się od występu grupy folklorystycznej Ziemia Kolbuszowska, która zachwyciła zebranych tradycyjnymi melodiami i tańcami. Seniorzy mogli poczuć się częścią żywej tradycji, której pielęgnowanie w dzisiejszych czasach nabiera szczególnego znaczenia. Muzyka i taniec to doskonały sposób na integrację, a także przypomnienie o kulturze, która kształtowała to miejsce przez pokolenia.

Plan na przyszłość – propozycje i wsparcie

Po artystycznym wstępie przyszedł czas na omówienie planu na nadchodzące spotkania. Uczestnicy Klubu Trzeciego Wieku wysłuchali propozycji, które obejmują zarówno wydarzenia kulturalne, jak i spotkania edukacyjne.

Jednym z punktów spotkania było również zaproszenie przedstawiciela Urzędu Skarbowego, który udzielił seniorom cennych wskazówek na temat przysługujących im ulg i świadczeń. Dzięki takim spotkaniom starsi mieszkańcy Kolbuszowej mogą zdobyć nie tylko praktyczne informacje, ale także poczucie, że są częścią większej wspólnoty, która dba o ich dobrostan.

Kawa, ciastko i rozmowy

Po oficjalnej części przyszedł czas na to, co cenią sobie chyba wszyscy – wspólne rozmowy przy kawie i ciastku. To właśnie w takich chwilach powstają więzi, które zacieśniają społeczność. Seniorzy wymieniali się doświadczeniami, opowiadali o swoich pasjach i planach na przyszłość, ciesząc się z możliwości spotkania w tak miłej atmosferze.

Klub Trzeciego Wieku – potrzeba integracji

Takie spotkania są niezwykle ważne dla osób starszych. Wspólne chwile, integracja z rówieśnikami i możliwość skorzystania z cennych porad to elementy, które pomagają w utrzymaniu aktywności społecznej i poprawiają samopoczucie seniorów. Klub Trzeciego Wieku w Kolbuszowej jest odpowiedzią na potrzeby starszych mieszkańców, którzy chcą być aktywni, dzielić się swoimi doświadczeniami i uczestniczyć w życiu kulturalnym oraz społecznym regionu.

Nadchodzące spotkania zapowiadają się równie interesująco, a kolejne wydarzenia to z pewnością doskonała okazja do wzbogacenia życia seniorów o nowe doświadczenia i znajomości. Warto docenić rolę takich inicjatyw, które wspierają osoby starsze, umożliwiając im pełniejsze uczestnictwo w życiu społecznym.

bp



Klub Trzeciego Wieku to idealna okazja do wspólnych spotkań.



Na scenie tego popołudnia wystąpiła grupa folklorystyczna Ziemia Kolbuszowska.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Taneczne Andrzejki

W środę, 26 listopada, o godzinie 18:00, Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej zamienił się w miejsce pełne radości i tańca. Okręgowe Centrum Aktywności Seniora zorganizowało wieczorek taneczny, który przyciągnął wielu seniorów spragnionych wspólnej zabawy i integracji.

Wydarzenie miało wyjątkowy charakter, gdyż towarzyszyły mu tradycyjne wróżby andrzejkowe. Atmosfera była pełna magii, a uczestnicy wieczoru chętnie brali udział w zabawach, które miały na celu przewidywanie przyszłości. Wróżki, z uśmiechem na twarzy, przepowiadały przyszłość nie tylko z kart, ale i przez zabawne rytuały, które wprowadziły wszystkich w andrzejkowy nastrój.

Nie zabrakło również muzyki, tańców i śpiewu. Wspólne wykonywanie piosenek i rytmiczne pląsy sprawiły, że każdy czuł się jak wśród przyjaciół, a radosna atmosfera panowała przez cały wieczór. Był to czas, kiedy seniorzy mogli nie tylko dobrze się bawić, ale również porozmawiać, wymienić doświadczeniami i poczuć się częścią wspólnoty.

Okręgowe Centrum Aktywności Seniora po raz kolejny udowodniło, jak ważne są takie inicjatywy, które integrują starsze pokolenie, umożliwiając im aktywne uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta. Wieczorek taneczny z wróżbami andrzejkowymi to doskonały przykład tego, jak seniorzy mogą spędzać czas w sposób kreatywny i pełen radości.

Uczestnicy wieczoru podkreślali, że takie wydarzenia nie tylko umilają czas, ale także dają poczucie przynależności do lokalnej społeczności, w której każdy może poczuć się doceniony i potrzebny.

Był to wieczór pełen emocji, uśmiechów i niezapomnianych wspomnień, które na długo pozostaną w sercach uczestników. Takie spotkania są doskonałą okazją, by poczuć się młodziej, naładować pozytywną energią i spędzić czas w towarzystwie życzliwych ludzi.

bp



Dobry humor nie opuszczał tego dnia nikogo.



Tego wieczoru nie mogło się obyć bez wróżb andrzejkowych.



Wieczór Andrzejkowy spędzony był w gronie przyjaciół i w ciepłej atmosferze.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

G

eprasa.pl cc49195d4a

Biesiadowali u Hupki

Niwiska ponownie stały się miejscem, gdzie tradycja spotyka się z humorem, a mieszkańcy wspólnie bawią się przy dźwiękach regionalnej muzyki. XXI Biesiada u Hupki, wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych obchodów, zgromadziła tłumy mieszkańców z całej gminy oraz okolicznych miejscowości.

Tegoroczna biesiada zaskoczyła uczestników wyjątkowym autorskim spektaklem „Andrzejki u Hupków", który w lekki i zabawny sposób przeniósł widzów w świat tradycji andrzejkowych. Przedstawienie pełne humoru, barwnych postaci i niezapomnianych scenek zyskało ogromne uznanie publiczności. Wszyscy, niezależnie od wieku, śmiali się, śpiewali i z radością przeżywali magiczną atmosferę andrzejkowego wieczoru. To wydarzenie było świetną okazją, by w towarzystwie rodziny i przyjaciół poczuć prawdziwego ducha wspólnej zabawy.

Wspaniałą oprawą muzyczną biesiady był występ Kapeli Niwa, której muzyka na żywo rozbrzmiewała w całej sali. Zespół, znany z wykonania tradycyjnych utworów ludowych, porwał publiczność do tańca. Regionalne rytmy wypełniły przestrzeń radością, a energia muzyków sprawiła, że nogi same rwały się do tańca. Nic dziwnego, że biesiada trwała do późnych godzin nocnych, a parkiet nie pustoszał ani na chwilę.

Nie zabrakło także pysznego jedzenia, które było nieodłącznym elementem biesiady. Dzięki organizatorom z Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki w Niwiskach, uczestnicy mogli delektować się tradycyjnymi smakołykami. Posiłki, przygotowane z myślą o gościach, doskonale komponowały się z muzyką i wprowadzały wszystkich w jeszcze lepszy nastrój. W takiej atmosferze wszyscy mieli okazję odpocząć, porozmawiać i stworzyć wspólne wspomnienia na przyszłość.

Biesiada u Hupki to jednak nie tylko świetna zabawa – to również pielęgnowanie lokalnych tradycji. Co roku, to wydarzenie gromadzi mieszkańców w różnym wieku – od najmłodszych po seniorów. To doskonała okazja, by zacieśniać więzi społeczne, przekazywać kolejnym pokoleniom wspólne wartości i cieszyć się tym, co w naszej kulturze najpiękniejsze.

XXI Biesiada u Hupki z pewnością na długo pozostanie w pamięci wszystkich, którzy wzięli w niej udział. To wydarzenie, które łączy pokolenia, pielęgnuje tradycje i dostarcza niezapomnianych emocji. Już teraz czekamy na kolejne edycje, które, mamy nadzieję, będą równie udane.

bp



Na scenie mogliśmy podziwiać znakomitych aktorów oraz artystów.



Sala dworku u Hupki jak co roku wypełniła się po brzegi publicznością.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Premiera spektaklu

Niedzielny wieczór, 30 listopada, na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Kolbuszowej. Miejski Dom Kultury wypełnił się po brzegi widzami, którzy przyszli zobaczyć premierowe przedstawienie sztuki „Człowiek, który nie pije" Wincentego Rapackiego. Teatr Amatorski im. Aleksandra Fredry ponownie udowodnił, że lokalna scena potrafi zachwycić zarówno lekkością formy, jak i profesjonalizmem wykonania. A my byliśmy na miejscu – z pełną fotorelacją z tego wydarzenia.

Już od pierwszych minut spektaklu było jasne, że reżyserska wizja Elżbiety Winiarskiej oraz zespołu odpowiadającego za adaptację sceniczną trafiła w dziesiątkę. Przedstawienie – komedia obyczajowa, która z humorem dotyka ludzkich słabostek i namiętności – szybko wciągnęło publiczność w świat bankowych intryg, domowych napięć i charakterystycznych, rapackich zawirowań.

Scenografia przygotowana przez Marka Krakowskiego subtelnie podkreślała realia sztuki, jednocześnie pozwalając wybrzmieć aktorom, którzy tego wieczoru dali popis swoich możliwości. Oklasków nie brakowało – a niektóre dialogi, pełne błyskotliwości i lekkiego absurdalnego kolorytu, wywoływały salwy śmiechu.

Obsada, która zachwyciła publiczność

W roli głównej – Piotra Gordziejowskiego, urzędnika bankowego z charakterem i dylematami – znakomicie odnalazł się Tomasz Koczur, budząc sympatię widzów zarówno komizmem sytuacyjnym, jak i wyczuciem rytmu scenicznego.

Barbara Czachor jako Pani Gordziejowska stworzyła żywą, wyrazistą postać, doskonale oddając dynamikę małżeńskich przepychanek. Joanna Hodór-Cebula w roli Maryni wniosła na scenę dużo ciepła, energii i teatralnej świeżości.

Świetnie wypadli również Mieczysław Skowron jako dyrektor oraz Karol Wesołowski w roli Irski – obaj z humorem odmalowali biurokratyczną rzeczywistość, która, mimo upływu lat, wciąż wydaje się zaskakująco aktualna.

Publiczność doceniła także kreacje Joanny Szalony (Panna Zofia), Barbary Nycek (Anna), Elżbiety Czachor (Interesantka, Stasia), Kazimierza Skowrona (Herbowski), Doroty Koczur (Pelagia), Jolanty Augustyn (Woźna) i Danuty Niemczyk (Pomoc banku). Każda z tych ról wniosła do sztuki swoją własną barwę, tworząc pełen życia, humoru i dynamiki teatralny świat.

Magia teatru i siła lokalnej kultury

To, co wydarzyło się w MDK w niedzielny wieczór, było czymś więcej niż tylko premierą. To dowód na to, że lokalne inicjatywy artystyczne potrafią zgromadzić tłumy i stworzyć wyjątkową przestrzeń do wspólnego przeżywania sztuki. Widzowie reagowali żywiołowo, a po zakończeniu spektaklu aktorzy długo odbierali gratulacje i słowa uznania.

Atmosfera była gorąca – choć to listopad – a uśmiechy widzów po wyjściu z sali mówiły wszystko. Wielu podkreślało, że Teatr Amatorski im. Aleksandra Fredry nie po raz pierwszy udowodnił, że w Kolbuszowej kultura ma się doskonale.

bp



Wieczór z teatrem był pełen humoru.



Aktorzy zaprezentowali na scenie najwyższy poziom, rozbawiając publiczność.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl cc49195d4a

Jak dbać o zdrowie stóp zimą ?

Stopy to część ciała, której często nie poświęcamy wystarczającej uwagi, a przecież to one codziennie dźwigają nasz ciężar, pozwalając poruszać się i wykonywać wiele czynności. Często zapominamy, jak ważne jest dbanie o ich kondycję. Zamiast o stopach myślimy, dopiero gdy pojawi się ból, otarcie czy inne problemy. A zdrowe stopy to klucz do dobrego samopoczucia i komfortu życia. W tym artykule przedstawimy, jak zadbać o stopy, zwracając uwagę na zdrowe obuwie, higienę, pielęgnację skóry, paznokci oraz co robić, gdy pojawią się problemy zdrowotne.

Zdrowe obuwie – podstawowa profilaktyka

Jednym z najważniejszych elementów dbania o zdrowie stóp jest odpowiedni wybór obuwia. Właściwie dobrane buty nie tylko chronią stopy przed urazami, ale także zapobiegają wielu problemom, takim jak haluksy, modzele czy odciski. Złe obuwie może prowadzić do deformacji stóp, dlatego warto znać kilka zasad, które pomogą uniknąć kłopotów.

Haluksy, czyli zniekształcone palce u stóp, są jednym z najczęstszych problemów wynikających z noszenia niewłaściwego obuwia. Zbyt wąskie, sztywne buty oraz wysokie obcasy powodują, że palce są ściśnięte, co prowadzi do stopniowego wykształcania się haluksów. Aby tego uniknąć, warto wybierać buty o odpowiedniej szerokości, z miękką cholewką i niskim obcasie (najlepiej poniżej 4 cm). Idealne buty na co dzień powinny dawać stopie swobodę ruchu, nie uciskać palców ani pięt, a także pozwalać na naturalne ułożenie stopy. Warto inwestować w obuwie ortopedyczne lub takie, które wspiera prawidłową postawę.

Unikanie grzybicy – higiena na basenie, w hotelach i innych publicznych miejscach

W miejscach takich jak baseny, siłownie czy sauny, szczególną uwagę należy zwrócić na higienę stóp. Te miejsca to idealne środowisko do rozwoju grzybicy, czyli infekcji skóry wywołanej przez grzyby. Stopy w takich warunkach łatwo ulegają zakażeniom, zwłaszcza jeśli nie przestrzegamy podstawowych zasad higieny.

Aby uniknąć grzybicy stóp, należy:

Stosować klapki w miejscach publicznych – chodzenie boso na basenie czy w saunie to prosta droga do zakażenia. Warto zawsze zabierać ze sobą klapki, które będą chronić stopę przed bezpośrednim kontaktem z zainfekowaną powierzchnią.

Utrzymywać stopy w czystości i suchości – grzyby najlepiej rozwijają się w wilgotnym środowisku, dlatego warto po każdym kontakcie z wodą dokładnie osuszyć stopy, szczególnie przestrzenie między palcami.

Regularnie zmieniać skarpetki – jeśli nosisz skarpety syntetyczne, wymieniaj je co najmniej raz dziennie, by uniknąć nadmiernej potliwości, która sprzyja infekcjom grzybiczym.

Grzybica stóp objawia się zaczerwienieniem, swędzeniem, łuszczeniem skóry oraz nieprzyjemnym zapachem. Jeśli zauważysz takie objawy, niezwłocznie skonsultuj się z dermatologiem, który przekaże odpowiednie leczenie.

Pielęgnacja skóry stóp – jak utrzymać je w dobrej kondycji?

Skóra stóp, podobnie jak reszta ciała, wymaga regularnej pielęgnacji. Zimą, kiedy stopy są narażone na zimno i wilgoć, a latem na nadmierne pocenie, szczególnie ważne jest, by zadbać o ich kondycję.

Gładka skóra na stopach to efekt regularnego nawilżania i złuszczania martwego naskórka. Można to osiągnąć na kilka sposobów:

Złuszczanie skóry – używanie pumeksu lub specjalnych peelingów do stóp pomaga pozbyć się martwego naskórka i zapobiega powstawaniu modzeli oraz odcisków.

Nawilżanie – stopy, zwłaszcza zimą, są podatne na przesuszenie. Warto regularnie stosować kremy nawilżające lub olejki, które pomagają utrzymać odpowiednią wilgotność skóry.

Moczenie stóp – raz na jakiś czas warto zafundować stopom kąpiel w wodzie z dodatkiem soli lub olejków eterycznych. To nie tylko odpręża, ale i pomaga w usuwaniu zrogowaciałej skóry.

Nie zapominajmy również o częstym wietrzeniu stóp, szczególnie w ciepłe dni, oraz noszeniu oddychających skarpetek, które minimalizują ryzyko powstawania pęcherzy i odparzeń.



Dobre obuwie to podstawa.

Czego potrzebują stopy zimą?

Zimą stopy są szczególnie narażone na działanie niskich temperatur, wilgoci oraz zbyt ciasne obuwie. Przemarznięte stopy mogą prowadzić do problemów, takich jak pękająca skóra, odciski czy obrzęki. Dlatego zimą należy zadbać o kilka rzeczy:

Odpowiednie obuwie – zimowe buty powinny być nie tylko ciepłe, ale także przewiewne. Warto postawić na modele z naturalnych materiałów, takich jak skóra, które pozwolą stopom oddychać.

Ochrona przed zimnem – warto zakładać grubsze skarpety, najlepiej wełniane lub z mieszanką wełny, które zapewnią stopom ciepło i wygodę. Unikaj skarpet syntetycznych, które nie wchłaniają wilgoci.

Nawilżanie – w zimie skóra stóp narażona jest na przesuszenie, dlatego regularne stosowanie kremów nawilżających jest kluczowe. Możesz także używać specjalnych maści ochronnych przed wyjściem na zewnątrz, które pomogą zachować wilgoć w skórze.

Paznokcie u stóp – jak o nie dbać?

Paznokcie u stóp wymagają szczególnej uwagi, ponieważ są narażone na różne urazy mechaniczne, a także infekcje grzybicze. Należy regularnie je przycinać, zachowując odpowiednią długość i kształt, aby uniknąć wrastających paznokci. Wrastający paznokieć może powodować ból, stan zapalny i infekcje, dlatego warto dbać o to, by nie przycinać ich zbyt krótko, zwłaszcza po bokach.

Warto również pamiętać o regularnym oczyszczaniu przestrzeni pod paznokciami oraz dbaniu o ich higienę, szczególnie po kąpieli czy po intensywnym treningu. Często stosowanie lakierów ochronnych może pomóc w utrzymaniu paznokci w lepszym stanie, a także zapobiegać nieprzyjemnym zapachom.

Podolog – gdzie udać się, gdy coś jest nie tak?

Podolog to specjalista, który pomoże w diagnostyce i leczeniu problemów ze stopami. Jeśli zauważysz jakiekolwiek niepokojące objawy, takie jak ból, zmiany skórne, wrastające paznokcie, haluksy czy inne dolegliwości, warto udać się do podologa. Podolog pomoże w doborze odpowiedniego leczenia, zaleci odpowiednią pielęgnację i, jeśli to konieczne, przeprowadzi zabiegi, takie jak usuwanie odcisków, modzeli czy korekta wrastających paznokci.

Podolog może także pomóc w dobraniu odpowiednich wkładek ortopedycznych, które mogą znacznie poprawić komfort chodzenia i zapobiegać dalszym deformacjom stóp.



Baran (21.03 - 19.04)

W nadchodzącym tygodniu Barany poczują przypływ energii, który pomoże im stawić czoła wszelkim wyzwaniom. To dobry moment na realizację projektów, które od dawna zalegają na liście „do zrobienia". Pamiętaj jednak, aby nie dać się ponieść emocjom i dobrze przemyśleć każdy krok. Pojawi się szansa na poprawę relacji z bliskimi, więc warto skupić się na otwartości i zrozumieniu.

Byk (20.04 - 20.05)

Zaczynasz ten tydzień z poczuciem, że w końcu wszystko zaczyna się układać. Twoje podejście do spraw zawodowych i osobistych będzie bardziej zrównoważone, co pomoże Ci łatwiej pokonywać trudności. Uważaj jednak na osoby, które mogą próbować wpłynąć na Twoje decyzje – zachowaj czujność. W drugiej połowie tygodnia znajdziesz chwilę dla siebie, która pozwoli Ci na relaks i regenerację.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Czeka Cię dynamiczny początek grudnia! Bliźnięta mogą liczyć na ciekawe propozycje zawodowe, ale nie wszystko, co się pojawi, będzie tak korzystne, jak się wydaje. Bądź ostrożny przy podejmowaniu decyzji i dobrze analizuj każdą ofertę. W sferze osobistej pojawią się szanse na pogłębienie relacji z bliskimi – warto wykorzystać ten czas na rozmowy, które mogą wiele zmienić.

Rak (21.06 - 22.07)

Nowy miesiąc przyniesie Ci nowe wyzwania, ale i szanse na rozwój. Będziesz musiał podjąć ważne decyzje dotyczące Twoich priorytetów życiowych. W pracy warto skupić się na organizacji, a nie na realizacji każdego drobnego zadania. W relacjach osobistych pojawi się okazja, by rozwiązać pewne napięcia – czas na szczere rozmowy.

Lew (23.07 - 22.08)

Przed Tobą tydzień pełen możliwości! W pracy pojawią się propozycje, które mogą przyciągnąć Twoją uwagę. To czas, by wykazać się kreatywnością i pomóc innym w realizacji wspólnych celów. Pamiętaj jednak, by nie poświęcać się zbytnio kosztem swojego komfortu – zdrowie i spokój ducha są teraz najważniejsze.

Panna (23.08 - 22.09)

Początek grudnia to czas, w którym Twoje działania mogą przynieść długo oczekiwane rezultaty. W pracy pojawią się wyzwania, które sprawdzą Twoje umiejętności organizacyjne – nie pozwól, by cokolwiek Cię zniechęciło. Pamiętaj, że cierpliwość to Twoje największe atuty. W miłości nadchodzą spokojniejsze dni, a Ty znajdziesz czas na refleksję i dbałość o siebie.

Waga (23.09 - 22.10)

Zaczynasz miesiąc z pozytywnym nastawieniem, co pomoże Ci w pokonywaniu wszelkich trudności. W pracy, mimo chwilowych trudności, nie zabraknie Ci pomysłów na rozwiązanie problemów. Jeśli czeka Cię ważna rozmowa, nie bój się mówić tego, co naprawdę myślisz. W relacjach z bliskimi czas na wspólne chwile, które przyniosą harmonię.

Skorpion (23.10 - 21.11)

W tym tygodniu możesz poczuć przypływ inspiracji, który pomoże Ci przejść przez trudniejsze momenty. Zaczynasz nowy miesiąc z większą pewnością siebie i motywacją do realizacji swoich planów. Pamiętaj, by nie tracić energii na sprawy, które nie przynoszą Ci korzyści. W miłości pojawi się okazja, by odnowić relacje – otwórz serce na zmiany.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Grudzień wita Cię spokojnym tempem, które pozwoli Ci na przemyślenia i dokonanie niezbędnych zmian. Czeka Cię czas refleksji, ale także drobnych sukcesów, które zbudują Twoją pewność siebie. W pracy możesz liczyć na wsparcie współpracowników, co pomoże Ci w osiągnięciu zamierzonych celów. W miłości pojawią się drobne napięcia, ale ich rozwiązanie będzie tylko kwestią czasu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Nowy miesiąc przynosi Ci nowe możliwości, szczególnie w sferze zawodowej. Będziesz musiał zmierzyć się z wyzwaniami, które wydadzą się trudniejsze, niż na początku zakładałeś. Zaufaj jednak swoim umiejętnościom i nie bój się prosić o pomoc. W miłości czas na wyważenie emocji – zbliżenie się do bliskich pomoże Ci poczuć się bardziej stabilnie.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Zaczynasz miesiąc pełen entuzjazmu i nowych pomysłów. To czas, by skupić się na realizacji projektów, które mogą zaskoczyć Twoich bliskich i współpracowników. Uważaj jednak, by nie dać się pochłonąć zbyt wieloma sprawami na raz – równowaga będzie kluczem. W miłości nadchodzą romantyczne momenty, które przyniosą Ci spokój i zadowolenie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Dla Ryb początek grudnia to czas, w którym ważne decyzje będą musiały zostać podjęte. W pracy i w życiu osobistym pojawią się wyzwania, które sprawią, że Twoje umiejętności zarządzania czasem i emocjami zostaną wystawione na próbę. Będziesz miał okazję do wykazania się, ale pamiętaj, by nie tracić siebie w procesie. W relacjach osobistych czas na odbudowanie zaufania.

G

eprasa.pl cc49195d4a

AFISZ



ZAPRASZAMY NA

Jarmark świąteczny w Cmolasie

6-7 grudnia 2025
14.00 - 19.00
Obok Urzędu Gminy

Kontakt:
e-mail: kgwcmolas@interia.pl
tel: 600 072 171

LODOWISKO

W MAJDANIE KRÓLEWSKIM

START SEZONU 2025/2026

06.12.2025
godz. 14:00

Plac Targowy
ul. Kozłowieckich
36-110 Majdan Królewski
Tel.: 535 111 539

SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM

6 GRUDNIA 2025
GODZ. 16.00

RYNEK W KOLBUSZOWEJ

PROGRAM:

- Występ przedszkolaków „Światełka na rynku" i wspólne śpiewanie
- "Łańcuch Dobrych Życzeń" Przedszkolaków
- Prezentacja świątecznych choinek w konkursie „Przedszkolna Choinka na Rynku"
- Rozdanie prezentów w ramach akcji „Listy do św. Mikołaja"

UROCZYSTE ROZŚWIETLENIE MIEJSKIEJ CHOINKI

ZAPRASZAMY DZIECI WRAZ Z OPIEKUNAMI

Podczas wydarzenia na potrzeby organizatorów będą wykonywane fotografie oraz będzie kręcony film relacjonujący wydarzenie. Wejście na teren, na którym odbywa się wydarzenie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na rozpowszechnianie wizerunku utrwalonego w celach dokumentacyjnych, sprawozdawczych, reklamowych, promocyjnych w kraju i za granicą.

Gmina Kolbuszowa

Przedszkole Publiczne nr 1 w Kolbuszowej

KONCERT

HEJ, HEJ, SOLIDARNI!

PIEŚNI INTERNOWANYCH
Z OKAZJI ROCZNICY STANU WOJENNEGO

12 GRUDNIA 2025
18:00

TWÓRCY WYDARZENIA
JAN POSPIESZALSKI
PAWEŁ STECZKOWSKI
& CARPATIAN ART COLLECTIVE ORCHESTRA
EWELINA BABIARZ SABINA NYCEK
PO KONCERCIE SPOTKANIE Z ARTYSTAMI

MIEJSKI DOM KULTURY W KOLBUSZOWEJ
BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DO ODBIORU OD 1 GRUDNIA W MDK KOLBUSZOWA
WSTĘP WOLNY

ORGANIZATORZY:
przegląd KOLBUSZOWSKI
PATRONAT MEDIALNY:
KORSO Kolbuszowa

G

eprasa.pl cc49195d4a

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ
17 7444 596
NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Prenumerata 2025
KORSO KOLBUSZOWSKIE
POCZYTA
Zamów na stronie
i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej
1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!
Przejdź do ZAKŁADKI
Prenumerata prasy / ZAMÓWIENIE /
2 Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Pocztową
3 Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU
POCZYTA.PL: Odbierz zamówienie KOD ODBIORU 471226
Zamów już teraz !
WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!
INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85
POCZYTA
www.poczyta.pl

USŁUGI

■ **WYCINKA DRZEW** w trudno dostępnych miejscach (domy, garaże, linie energetyczne) usługi rębakiem, frezowanie pni, przycinanie żywopłotów, wywóz pozostałości. Tel.: 697 620 850. 208/53

Z KLIENTA starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Dajemy prezent- złoto przy rachunku powyżej 1500 zł. Tel. 501 542 346. 234/49

Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441**

Kompleksowe usługi ogrodnicze od A do Z: Sprzątanie liści i gałęzi. Przycinanie drzew i krzewów. Formowanie i cięcie żywopłotów. Koszenie i przygotowanie trawnika do zimy. Odświeżenie rabat i porządkowanie ogródka Dlaczego my? Darmowa wycena na miejscu Szybkie terminy realizacji Solidnie, dokładnie i w dobrej cenie Zadzwoń i zarezerwuj termin! Niech Twój ogród wejdzie w zimę zadbany i uporządkowany. Tel. 722161899

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

SPRZEDAM

SPRZEDAM RYBY - karp, amur, tołpyga, sum, szczupak. Tel. 721 052 077. 237/51

SPRZEDAM ŁADNĄ, sprawną lodówkę z zamrażalnikiem o wysokości 147 cm, pralkę wirnikową polską Frania - nowy model energooszczędną za połowę ceny sklepowej oraz wirówkę polską do bielizny stan idealny! Telefon 692 045 464. 238/48

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 132/52

KUPIĘ ciągniki rolnicze, motocykle WSK,Simson,Junak,Romet itp. Tel. 721 029 688. 235/49

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 47 mkw. w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką „Mojej mamy"). Tel. 605 316 699. 236/52

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/korsokolbuszowskie

G

eprasa.pl cc49195d4a



KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882



SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

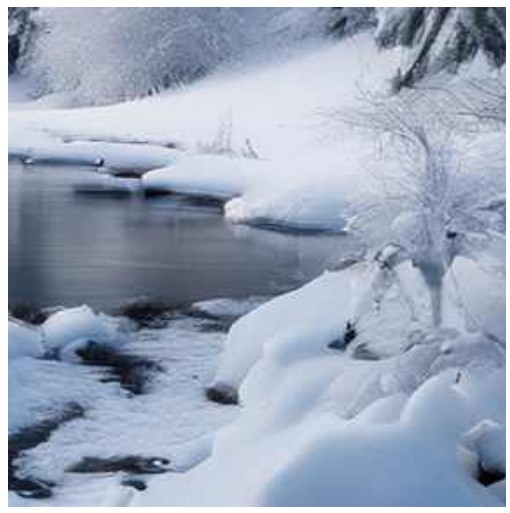
Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 9.12.2025

eprasa.pl cc49195d4a

Krzyżówka

Kot Gargamela
Tonacja muzyczna
Moneta dla Charona
Najdłuższa rzeka Francji
Serialowy czołg
Niedobór, niedostatek
Strój wieczorowy
Zabawa po pachy
Dwójka lub zero
Nieskuteczny rewolwer
Medykament
Ogród owocowy
Drążek akrobaty
Domino lub warcaby
Zasłona w oknie
Sprawunek
Cyrkowa scena
Nie posłuchał rad Dedala
Potężne drzewo
Rakieta sygnalizacyjna
Blacha praczki
Cicha rzeka
Robotnik portowy
Przylega do portu
Obrabiarka skrawająca
Zatopiony statek
Wyładowanie elektrostatyczne
Zdolność szybkiego reagowania
Ogon cietrzewia
Akt prawny
Płynie przez Bonn
Falisty ruch naczyń tętniczych
Natręt
Na zielonej zwolniony z pracy
Jednorodny obszar kraju
Krwiopijca, wampir
Zioła zalane wrzątkiem
Mityczny król Eginy
Lokum krasuli
Budowany z cegieł
Charakterystyka
Odezwa
Żywe stworzenie
Wyga
Stragan na bazarze
Zakaz religijny
Smutny aktor
Król zwierząt
Grecki bóg sztuki
Fragment z Biblii
Obiekt sportowy
Cienkie pasemko drewna
Biała na pniu brzozy
Egzotyczna jaszczurka
Protektor sztuki i nauki



1	2	3	4	5	6	7

8	9	10	11	12

13	14	15	16

17	18	19

20	21	22	23	24	25	26	27

sudoku

5	2		7				9	3
	7		5	3		4		2
1			9				5	7
6	9		4		7	3		8
	1							
7	3		2			5		
2		4	8				3	
9	8	1		4	3	7		5
	6	7			5			4

6	3		1			5	9	
5		7						
1	8	9	3	7				
2	5			3		1		4
	9	3		8	1	2	7	
		1			4		3	
		8		6		7		1
	1		7	5	2			8
7	6	5				9	4	

3	1		8			6		
9	2	6	3	1		8		
	4			6				7
7		5	2	8				
	3		5		9			
		2					9	
						5		
2	7						4	
8		4				9		2

eprasa.pl cc49195d4a

PIŁKA NOŻNA. BETCLIC 3. LIGA

Chełmianka nie dała szans Sokołowi



Fot. Łukasz Guźda

Sokół Kolbuszowa Dolna zimę spędzi w strefie spadkowej.

Łukasz Guźda,
lukasz.guzda@korso.pl

Sokół Kolbuszowa Dolna walczył dzielnie z jednym z faworytów ligi, ale piłkarze Chełmianki potwierdzili swoją wysoką jakość i pewnie pokonali beniaminka Betclic 3. ligi.

Pierwsza połowa należała do przyjezdnych

Od samego początku to goście zdominowali przebieg meczu. Już w czwartej minucie objęli prowadzenie. Po precyzyjnym zagraniu w pole karne, piłka trafiła pod nogi Huberta Krawczuna, który skutecznie skierował ją do bramki Kacpra Piechoty. Zaledwie pięć minut później swoją szansę miał Radosław Adamski, były zawodnik Resovii. Jego strzał jednak zatrzymał bramkarz Sokoła. Trzy minuty później goście mogli podwyższyć prowadzenie, lecz piłka po strzale jednego z zawodników trafiła w słupek.

W pierwszej części meczu Sokół przeprowadził tylko kilka pojedynczych ataków. Jednym z nich był strzał Kamila Posielskiego, który minął bramkę Chełmianki. W 20. minucie goście ponownie zagrozili. Sokół popełnił poważny błąd w rozegraniu, a piłka trafiła do Bartłomieja Korbeckiego, który jednak zmarnował świetną okazję. Trzy minuty później Hubert Krawczun mógł zdobyć swoją drugą bramkę, lecz z bliskiej odległości nie trafił w światło bramki. W 26. minucie po podaniu Bartłomieja Korbeckiego, Szymon Kiebziak nie wykorzystał znakomitej okazji.

Chełmianka w drugiej połowie podwyższyła rozmiary zwycięstwa

Po przerwie obraz gry pozostał bez zmian. Siedem minut po wznowieniu gry, Kacper Piechota faulował Bartłomieja Korbeckiego w polu karnym, a sędzia wskazał na „wapno". Pewnym strzałem jedenastkę wykorzystał sam faulowany. W 63. minucie Filip Mikrut miał doskonałą okazję dla Sokoła, ale trafił w bramkarza gości. Zaledwie dwie minuty później Mikrut próbował ponownie, tym razem z dystansu, lecz Adam Wilk wyciągnął piłkę nad poprzeczką.

W 76. minucie, po podaniu Radosława Adamskiego, Szymon Kiebziak nie wykorzystał kolejnej świetnej okazji. Chełmianka dobiła rywala w 80. minucie, kiedy rezerwowy Ishmael Baidoo z bliskiej odległości wpakował piłkę do siatki, ostatecznie przesądzając wynik spotkania.

Sokół Kolbuszowa Dolna – Chełmianka Chełm 0:3 (0:1)
Bramki: 0:1 Krawczun 4, 0:2 Korbecki 54 k., 0:3 Baidoo 80.
Sokół Kolbuszowa Dolna: Piechota – Rębisz, Komar, Khorolskyi, Wilk (71. Garboś) – Bik (60. Posłuszny), Wiktor, Kołacz, Skupiński (60. Serwiński), Posielski (81. Szczurek) – Mikrut. Trener Sławomir Szeliga.
Chełmianka Chełm: Wilk – M. Cichocki, Derkacz, P. Cichocki, Mydlarz (70. Kobiałka) – Adamski, Grączewski (85. Jabłoński), Krawczun, Banaszewski (85. Babor), Korbecki (70. Baidoo) – Kiebzak (82. Tomczyk). Trener Ireneusz Pietrzykowski.
Sędziował: Wadas (Pawłowice)
Widzów: 150.
Żółte kartki: Piechota - Mydlarz

		M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	Avia Świdnik	19	40	12	4	3	46-25
2.	KSZO 1929 Ostrowiec Św.	19	39	11	6	2	41-18
3.	Chełmianka Chełm	19	38	11	5	3	30-18
4.	Wiślanie Skawina	19	37	11	4	4	38-29
5.	Star Starachowice	19	34	9	7	3	29-20
6.	Siarka Tarnobrzeg	19	32	9	5	5	41-24
7.	Podlasie Biała Podlaska	19	30	9	3	7	30-28
8.	Pogoń-Sokół Lubaczów	19	28	7	7	5	34-23
9.	Korona II Kielce	19	27	8	3	8	34-35
10.	Wisłoka Dębica	18	25	6	7	5	22-19
11.	Czarni Połaniec	18	25	8	1	9	34-33
12.	Wisła II Kraków	19	24	7	3	9	41-39
13.	Cracovia II	18	22	6	4	8	23-34
14.	Stal Kraśnik	19	19	5	4	10	27-32
15.	Naprzód Jędrzejów	18	18	5	3	10	22-33
16.	Świdniczanka Świdnik	19	15	4	3	12	26-44
17.	Sokół Kolbuszowa Dolna	18	11	3	2	14	17-40
18.	Sparta Kazimierza Wielka	19	7	2	1	16	18-59

1:awans 2:baraże 15-18:spadek

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Sokółki najlepsze w Łańcucie!

W weekend w hali w Łańcucie odbył się Wojewódzki Puchar Polski Kobiet w Futsalu. Znakomicie w nim zaprezentował się kobiecy zespół Sokoła Kolbuszowa Dolna, który zajął pierwsze miejsce.

Drużyna z Kolbuszowej Dolnej wystawiła w turnieju dwa zespoły. Rywalizacja była niezwykle zacięta i toczyła się w formule „każdy z każdym". Ostatecznie pierwsza drużyna Sokółek wywalczyła tytuł mistrzyń, natomiast drugi zespół zespół zajął piąte miejsce. Dzięki pierwszemu miejscu w łańcuckim turnieju ekipa z naszego powiatu zagra w kolejnym etapie Pucharu Polski w futsalu. Indywidualnie wyróżniono także kilka zawodniczek Sokoła. Najlepszą piłkarką turnieju została Małgorzata Kot, a tytuł królowej strzelczyń zgarnęła Aleksandra Ożibko, która w turnieju w Łańcucie zdobyła sześć goli.

Łukasz Guźda



Fot. Sokół Kolbuszowa Dolna/facebook

Sokółki znakomicie zaprezentowały się w Łańcucie

eprasa.pl cc49195d4a

PIŁKA NOŻNA. KLASA A3 MIELEC

Florian Ostrowy Tuszowskie – wysoka jakość piłkarska doprowadziła do trzeciego miejsca

Podsumowanie rundy jesiennej

Łukasz Guźda
lukasz.guzda@korso.pl

Kontynuujemy cykl podsumowań drużyn z powiatu kolbuszowskiego, które zakończyły rundę jesienną. Tym razem Florian Ostrowy Tuszowskie. Zespół z gminy Cmolas ma za sobą udaną jesień.



Fot. Florian Ostrowy Tuszowskie/facebook

Florian minioną rundę może zaliczyć do udanych

Spokojne okienko transferowe

W lecie w drużynie Bartłomieja Krzystyniaka nie było rewolucji kadrowej. Nikt nie odszedł z drużyny. Udało się namówić na dalszą grę ograneego nawet na poziomie Ekstraklasy, Sebastiana Dudę. Do zespołu z Ostrów Tuszowskich trafili: Karol Wdowiarz i Cyprian Chrabąszcz z juniorów Smoczanki Mielec, Wojciech Lewicki z Czarnych Trześń i Piotr Augustyn z Ostrovii Ostrowy Baranowskie, który jednak większą część rundy stracił z powodu kontuzji.

Stabilne ustawienie klucze do sukcesu

Podstawowym bramkarzem Floriana w tej rundzie był Paweł Barnaś. Bronił od w dziesięciu meczach. W starciach z Pitmarkiem Jaślany, Kolorado Wolą Chorzelowską i Czarnymi Trześń zastępował go Wojciech Lewicki. Łącznie trzeci zespół w tabeli w dwóch meczach zachowywał czyste konto. Linia obrony była stabilna. Pewniakiem na prawej stronie defensywy był Arkadiusz Kluz. Na środku obrony grali najczęściej Sebastian Duda z Adrianem Łętochą. Często w linii obrony grywał też uniwersalny Sławomir Trojnacki, który był rzucany po pozycjach. Swoje minuty dostawał także Maciej Gąska. W kilku spotkaniach wystąpił także doświadczony Piotr Wójcik.

W środku pola najczęściej grali ze sobą Kacper Kubiński z Bartoszem Kołodziejem. Z czasem na pozycję środkowego pomocnika przestawiony został nominalny skrzydłowy, Grzegorz Węglarz. Były zawodnik m. in. Start Woli Mieleckiej i Dromadera Chrząstów bardzo dobrze radził sobie w nowej roli. Ich zmiennikiem był Marek Furmanek. Trener Bartlomiej Krzystyniak sporą rotację stosował na skrzydłach. Grali tam najczęściej Artur Komaniecki i Jakub Cudo, ale swoje minuty dostawali także: Konrad Łanocha, Szczepan Nowak i Kacper Padykuła. Na ofensywnych pozycjach grali także: Karol Wdowiarz i doświadczony, 48-letni Marcin Padykuła. Pewniakiem w ataku był Sebastian Łętocha. Były gracz m. in. Stali Mielec i Stali Stalowa Wola w wielu spotkaniach potwierdzał swoją jakość piłkarską.

Dobry początek sezonu

Drużyna z Ostrów Tuszowskich dobrze weszła w sezon. Zmagania rozpoczęła od dwóch zwycięstw. Na inaugurację Florian na ciężkim terenie pokonał Hatmana Dąbrówkę Wisłocką, a w kolejnym meczu zespół z gminy Cmolas ograł Wilgę Widełka. Dubletem w tym spotkaniu popisał się Bartosz Kołodziej. W międzyczasie podopieczni Bartłomieja Krzystyniaka awansowali także do kolejnej rundy w rozgrywkach Okręgowego Pucharu Polski, gdzie rozprawili się ze Złotniczanką Złotniki.

Potem przyszła pierwsza i jedyna porażka w rundzie jesiennej. Florian po słabym meczu przegrał na wyjeździe z Pitmarkiem Jaślany. W kolejnym starciu piłkarze z Ostrów Tuszowskich wrócili na zwycięską ścieżkę, bo skromnie pokonali Strażak Grochowe. Następnie po wysokiej porażce z trzecioligowcem z Kolbuszowej Dolnej odpadli z rozgrywek o Okręgowy Puchar Polski i wysoko pokonali na wyjeździe ostatni w tabeli, Sokół Pień.

Królowie remisów

Po pięciu kolejkach drużyna z gminy Cmolas miała dwanaście punktów i zajmowała w tabeli drugie miejsce w tabeli. Kolejne pięć meczów Florianu zakończyły się podziałami punktów. Zespół Bartłomieja Krzystyniaka remisował kolejno z Kolorado Wolą Chorzelowską, Atutem Podborze, Start Wolą Mielecką, LKS Babichą i Czarnymi Trześń. Przebieg tych meczów był różny i z jednych remisów gracze z Ostrów Tuszowskich mogą być zadowoleni bardziej, z innych mniej.

W starciu z Kolorado punkt uratowali po golu z rzutu karnego w 97. minucie. Podobnie było z Atutem Podborze, gdzie remis dało trafienie Sebastiana Dudy z „jedenastki" w 96. minucie. Z drużyną z Babichy Florian mimo, że prowadził już 2:0 to remis uratował w 92. minucie. Po raz kolejny po dobrze egzekwowanym rzucie karnym. Z kolei ze Startem Wolą Mielecką Florian mimo, że przegrywał to był stroną przeważającą. Z Czarnymi Trześń to z kolei rywal doprowadził do remisu w 90. minucie. Nikt w lidze nie remisował tak często jak ekipa trenera Krzystyniaka.

Doskonała postawa w końcówce rundy

Terminarz ułożył się w ten sposób, że zespół z Ostrów Tuszowskich rundę kończył meczami z innymi drużynami z powiatu kolbuszowskiego. Przełamanie przyszło w dermach gminy, w których Florian rozgromił Tempo Cmolas, aż 5:0. Świetne starcie rozegrał wówczas Grzegorz Węglarz, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. Potem przyszło wyjazdowe spotkanie z Aserto Trześń. W tym starci błysnął Sebastian Duda, który na boisku pojawił się dopiero w 65. minucie a i tak zdążył dać zwycięstwo swojej drużynie. Były zawodnik m. in. Widzewa Łódź, Stali Mielec i Karpat Krosno ustrzelił dublet. W ostatnim, niezwykle emocjonującym, meczu rundy Florian pokonał Błękitnych Siedlanka 3:2 i zapewnił sobie tym wynikiem awans na trzecie miejsce w tabeli.

Zawodnicy ograni w wyższych ligach potwierdzili swoją jakość

Zespół z Ostrów Tuszowskich zakończył rundę na trzecim miejscu i na wiosnę powalczy o historyczny awans do klasy okręgowej. Drużyna z gminy Cmolas zdobyła 33 gole, a straciła 19. Najskuteczniejszym strzelcem zespołu był Sebastian Duda, który jedenastokrotnie trafiał do bramek rywali. Po pięć bramek dorzucili Kacper Kubiński i Sebastian Łętocha. Cztery gole strzelił z kolei Grzegorz Węglarz.

- Ogólnie runda na plus, ale jest delikatny niedosyt. Na pewno szkoda tych remisów, bo w starciach z Czarnymi Trześń i Start Wolą Mielecką byliśmy lepszym zespołem. Apetyt pozostaje, żeby na wiosnę walczyć o najwyższe cele. Chcemy się dobrze pokazać i walczyć do końca sezonu. Strata nie jest duża, bo do lidera tracimy cztery punkty, a do drugiego miejsca, premiowanego awansem jeden punkt – podsumowuje Bartłomiej Krzystyniak, trener Floriana Ostrowy Tuszowskie.

Klub się rozwija

Zespół z Ostrów Tuszowskich z roku na rok notuje lepsze wyniki. Zeszły sezon jako beniaminek A-klasy zakończył na bardzo dobrym piątym miejscu. Wszystko zmierza w kierunku, że w tym sezonie zajmie jeszcze lepszą lokatę. Rozwija się nie tylko zespół, ale cały klub.

- Klub się ogólnie rozwija. Na treningach pojawia się coraz więcej młodzieży i staramy się coraz częściej na nią stawiać. Mamy drużynę juniorów. Na treningi chodzą coraz młodsi chłopacy. Coraz więcej chłopaków z Ostrów Tuszowskich dostaje swoją szansę w drużynie seniorów – podkreśla Bartłomiej Krzystyniak.

Tabela:

1.	Atut Podborze	13	30	44-17
2.	Kolorado Wola Ch.	13	27	34-18
3.	**Florian Ostrowy T.**	13	26	33-19
4.	**Błękitni Siedlanka**	13	25	46-30
5.	Czarni Trześń	13	24	33-25
6.	**Aserto Trześń**	13	21	26-20
7.	Hetman Dąbrówka	13	21	27-27
8.	Pitmark Jaślany	13	20	26-22
9.	Strażak Grochowe	13	16	23-28
10.	**Tempo Cmolas**	13	14	26-36
11.	Start Wola M.	13	13	22-29
12.	LKS Babicha	13	10	22-36
13.	**Wilga Widełka**	13	5	16-46
14.	Sokół Pień	13	4	24-49

1-2: awans. 12-14: spadek

G

eprasa.pl cc49195d4a

PIŁKA NOŻNA. KLASA A3 RZESZÓW

ASERTO Trześń – apetyt rośnie w miarę jedzenia

Podsumowanie rundy jesiennej

Na szóstym miejscu w mieleckiej A-klasie rundę jesienną zakończyło Aserto Trześń. Zespół z gminy Niwiska ma za sobą w względnie udaną jesień, ale liczono na więcej.

Okienko transferowe pod znakiem transferów przychodzących

W lecie w drużynie Eugeniusza Sito nie było wielkiej rewolucji kadrowej. Zespół Wzmocnili Przemysław Pik i Damian Cudo. Po kontuzji Achillesa wrócił także bramkarz Kamil Mazurek, który już w poprzednim sezonie strzegł bramki drużyny z Trześni. Prawdziwym hitem transferowym było pozyskanie z rezerw Sokoła Kolbuszowa Dolna doświadczonego napastnika Tomasza Chmielowca. Zawodnik ten dobrze wprowadził się do zespołu. Jedynym zawodnikiem, który opuścił drużynę był Michał Hrycyszyn, który przeniósł się na zasadzie wypożyczenia do LKS-u Hucina.

Szeroka kadra dawała spore pole manewru

Trener Eugeniusz Sito w minionej rundzie dysponował stosunkowo szeroką kadrą. Rotował na pozycji bramkarza. Częściej bronił Kamil Mazurek, ale swoje szanse dostawał także Karol Mazur. Młodzieżowiec stracił kilka meczów z powodu kontuzji. Grą obrony kierował Dariusz Mytych. Ponadto ważną postacią w defensywie drużyny Eugeniusza Sito byli Sylwester Krasoń, który grał obok byłego obrońcy juniorów Kolbuszowianki. Na bokach obrony w zależności od dostępności i obecności na meczach występowali: Andrzej Łakomy, Damian Cudo, Mariusz Brito i Szymon Bielan.

Sercem zespołu był kapitan Tomasz Bajor. Zawodnik, który od 2017 roku reprezentuje barwy zespołu z Trześni był kapitanem i podstawowym środkowym pomocnikiem ASERTO w minionej rundzie.

- Był motorem napędowym zespołu. Tomek Bajor to zawodnik, który bardzo dużo daje drużynie. Trzyma ten zespół mentalnie. Pozytywnie wpływa na drużynę. Dodatkowo działa w zarządzie klubu – chwali swojego piłkarza Eugeniusz Sito, trener ASERTO Trześń.

Obok Tomasza Bajora najczęściej występował Adrian Furtak. Sporo kontuzji było wśród skrzydłowych. Na początku sezonu wypadł Dariusz Michałek.

- W tej rundzie odczuwalny był brak Darka Michałka, który w przeszłości nam dużo dawał w ofensywie. W poprzednich sezonach był naszym motorem napędowym. Dużo strzelał, asystował i napędzał nasze ataki – mówi opiekun drużyny z Trześni.

Ponadto problemy zdrowotne miał kolejny skrzydłowy, Natan Broniecki. Po przyjściu Tomasza Chmielowca na boku pomocy ustawiany był nominalny napastnik Kamil Jezuwid. Za strzelanie bramek odpowiedzialny był w głównej mierze Chmielowiec, który ustawiany był na szpicy.

Połowa rundy na plus

Lepsza w wykonaniu drużyny z Trześni był początek sezonu. ASERTO sezon rozpoczęło od porażki z Czarnymi Trześń, natomiast potem odnotowała serię sześciu meczów z rzędu bez przegranej. W drugiej kolejce w derbach gminy Niwiska ekipa z Trześni po golach Adriana Furtaka i Kamila Jezuwida pokonała Błękitnych Siedlanka. W trzeciej serii gier ASERTO zremisowało z solidnym beniaminkiem z Dąbrówki Wisłockiej, a w następnej kolejce pewnie pokonało Wilgę Widełka.



Fot. Aserto Trześń/facebook

Piłkarze z Trześni minioną rundę zakończyli na szóstym miejscu.

Potem przyszedł remis z Pitmarkiem Jaślany, wysokie zwycięstwo ze Strażakiem Grochowe i wygrana z ostatnim w tabeli Sokołem Pień. W ten sposób po siedmiu rozegranych meczach zespół z gminy Niwiska miał na koncie 14 punktów i tracił tylko trzy oczka do prowadzącego Atutu Podborze.

Gorsza druga część rundy

W ósmej kolejce zespół z naszego powiatu przegrał u siebie z Kolorado Wolą Chorzelowską. Doskonałe spotkanie w bramce gości rozegrał wówczas bramkarz Donald Anyigor, który wielokrotnie ratował drużynę przyjezdnych. W następnej serii gier ASERTO rozegrało jeden z najlepszych meczów w rundzie i popisało się doskonałą remontadą. Zespół z Trześni przegrywał na wyjeździe z liderem z Podborza już 0:3, ale dzięki świetnej końcówce i dwóm trafieniom Tomasza Chmielowca po osiemdziesiątej minucie gry ostatecznie zremisował.

Potem przyszły jeszcze zwycięstwa ze Start Wolą Mielecką i LKS-em Babichą, natomiast podopiecznym Eugeniusza Sito kompletnie nie wyszły ostatnie dwa mecze w rundzie z drużynami z gminy Cmolas. Najpierw przegrali u siebie 1:3 z Florianem Ostrowy Tuszowskie, a potem w takim samym stosunku ulegli na wyjeździe ekipie Tempa Cmolas.

Chmielowiec nie zawiódł

Wyniki te sprawiły, że drużyna z gminy Niwiska rundę jesienną zakończyła ze zdobyczą 21 punktów. Na wiosnę ASERTO powinno włączyć się w grę o awans. Do Kolorado Woli Chorzelowskiej, które znajduje się w tym momencie na drugim miejscu traci sześć oczek.

Ekipa z Trześni zdobyła 26 goli, a straciła dwadzieścia. Najskuteczniejszym zawodnikiem w drużynie był Tomasz Chmielowiec, który dziewięciokrotnie wpisywał się na listę strzelców. Pięć goli dorzucił Kamil Jezuwid. Po cztery bramki strzelili Tomasz Bajor i Adrian Furtak.

- Bardzo fajnie przyjął się w drużynie Tomek Chmielowiec. Strzelał, asystował, dużo walczył i mamy nadzieję, że zostanie na wiosnę. Pozostali zawodnicy spisali się na swoim poziomie – mówi trener drużyny z Trześni.

„Apetyt rośnie w miarę jedzenia"

Szkoleniowiec jest zadowolony z minionej rundy, ale przyznaje, że jego drużyny nie składa broni w walce o awans.

- Końcówka rundy wyszła słabiej. Wiązało się to z kontuzjami i sytuacjami losowymi, które nas targały. Jesteśmy umiarkowanie zadowoleni, ale apetyt rośnie w miarę jedzenia. Przepracujemy mocno zimę i na wiosnę będziemy chcieli walczyć o jak najwyższe cele, bo o to chodzi w sporcie. Pokazaliśmy w wielu meczach, że możemy walczyć. Tak było chociażby w starciu z mocnym Atutem Podborze. W meczu rozgrywanych w trudnych warunkach atmosferycznych chłopaki fajnie powalczyli. Mimo, że przegrywaliśmy 0:3 to nie dużo brakowało, żebyśmy wygrali. W mojej opinii naszym najsłabszym meczem był pojedynek z Tempem Cmolas – podsumowuje minioną rundę nasz rozmówca.

Łukasz Guźda

PIŁKA NOŻNA

Młodziki KKS na drugim miejscu w turnieju Podhale CUP!

Znakomicie na turnieju Podhale CUP zaprezentowali się młodziki Kolbuszowianki z rocznika 2013, którzy na silnie obsadzonym, międzynarodowym turnieju zajęli drugie miejsce.

W ostatnim czasie odbył się w Nowym Targu turniej Podhale Cup, w którym wzięli udział młodzi adepci piłkarstwa trenujący w Kolbuszowiance.

Zmagania w Nowym Targu młodziki kolbuszowianki zakończyli ze świetny bilansem: 6 zwycięstw, 1 porażka – 28 strzelonych bramek i tylko 4 stracone. Jedyna porażka przyszła w półfinałowym meczu z Pcimianką Pcim, która ostatecznie wygrała cały turniej.

Zawodnicy przywieźli do Kolbuszowej pamiątkowy puchar i symboliczne medale. Indywidualnie wyróżniony został napastnik Kamil Nowak który z dorobkiem 15 bramek został Królem Strzelców Turnieju.

Łukasz Guźda



Fot. Podhale CUP

Młodziki Kolbuszowianki znakomicie wypadli w turnieju w Nowym Targu.

KORSO KOLBUSZOWSKIE
WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2856 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny – redaktor naczelny tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk – dziennikarz tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy tel. 509 173 793, mail: lukasz.guzda@korso.pl
Tymoteusz Maciąg – dziennikarz (współpraca) mail: tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko - dyrektor biura reklamy i marketingu tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
dyrektor AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Graffi Studio Janusz Ansion

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
Izba Wydawców Prasy

eprasa.pl cc49195d4a

Strych

Dowcipy

Koleżanka pyta koleżankę:
– To prawdziwe futro?
– Tak, z małpy.
– Super! Wyglądasz, jakbyś się w nim urodziła…

– Wpadnij kiedyś do mnie, mam nowego psa.
–A nie pogryzie mnie?
– Właśnie to chciałem sprawdzić…

Dzwoni telefon. Pies odbiera i mówi:
–Hau!
–Halo?
– Hau!
– Nic nie rozumiem.
– Hau!
– Proszę mówić wyraźniej!
– H jak Henryk, A jak Agnieszka, U jak Urszula: Hau!

– Tato, jak funkcjonuje mózg?
– Daj mi święty spokój, mam teraz w głowie co innego!

Iluzjonista z tresowaną papugą był jedną z atrakcji wieczornego programu na statku wycieczkowym. Niestety za każdym razem, kiedy magik robił jakąś sztuczkę, papuga zdradzała sekret i skrzeczała:
– W rękawie, za plecami, pod stołem.
Podczas sztormu statek zatonął. Iluzjonista i jego papuga przeżyli. Dryfowali na tratwie pośrodku oceanu. Papuga gapiła się na sztukmistrza, nie odezwawszy się ani słowem. W końcu spasowała:
– Dobra, poddaję się. Powiedz, gdzie schowałeś statek?

Rozpędzony jeż biegnie przez pustynię. Nagle wpada na kaktus i woła:
– Mamo, to ty?

Jedzie Jaś z kolegą na biwak. Rozkładają namiot i zasypiają.
Po kilku minutach budzi się Jaś, a za nim kolega.
– Co widzisz? – pyta kolega Jasia.
– Gwiazdy i księżyc.
– Co to oznacza?
– Że jutro będzie ładna pogoda.
– Nie! To oznacza, że ukradli nam namiot!

Podczas kolędy ksiądz wręczył małemu chłopczykowi obrazek z wizerunkiem świętego. Mały obejrzał obrazek i pyta:
– Masz więcej?
Ksiądz dał mu jeszcze cztery. Mały poogląda
wszystkie i pyta:
– A z dinozaurami masz?

Rozmawiają dwaj psychiatrzy:
– Wiesz co, mam rewelacyjnego pacjenta. Cierpi na rozdwojenie jaźni.
– A co w tym rewelacyjnego?
– Obydwaj mi płacą.

Polak i Anglik spierają się który język jest trudniejszy: polski czy angielski.
Anglik mówi:
– U nas pisze się William Shakespeare, a czyta się Łiliam Szekspir.
Na to Polak:
– A u nas pisze się Bolesław Prus, a czyta się Aleksander Głowacki.

Nauczyciel matematyki zwraca klasówki w pewnej szkole.
– Muszę z przykrością stwierdzić, że 60% z was nie ma najmniejszego pojęcia o matematyce.
Na to jeden z uczniów:
– Przesadza pan psorze! Tylu to nas nawet nie ma w tej klasie.

Mąż z żoną ogląda horror.
Nagle na ekranie pojawia się przerażająca kobieca postać.
Żona wystraszona wykrzyknęła:
– O matko!!!
Na to mąż z przekąsem:
– Poznałaś, co?

– Synku, jesteś taki niegrzeczny, weź przykład z tatusia.
– Mamo, ale tato siedzi w więzieniu.
– Tak, ale niedługo wyjdzie za dobre sprawowanie!

– Żona ma do mnie pretensje. Po pierwsze, że jej nie słucham do końca.
– A po drugie?
– A coś tam jeszcze mówiła.

Podczas lekcji religii w klasie pierwszej katecheta pyta dzieci:
– Powiedzcie, kto to jest: wszystko widzi i słyszy.
Zgłasza się mały Antoś i bez namysłu odpowiada:
– To jest nasza sąsiadka.

Żona mówi do męża:
– Wiesz co, za co się nie weźmiesz to wszystko sknocisz. Taka z ciebie pierdoła, że jakby zrobili konkurs na największą pierdołę, to zająłbyś drugie miejsce.
– Dlaczego drugie? – pyta mąż.
– Bo taka z ciebie pierdoła.

Ogłoszenie w przedszkolu:
„Drodzy rodzice, nie wierzcie we wszystko, co Wasze dzieci mówią o naszym przedszkolu. My ze swej strony zapewniamy, że nie będziemy wierzyć w to, co dzieci mówią o Was.”

Dwaj koledzy jadą autem przez miasto. Kierowca przejeżdża przez skrzyżowanie na czerwonym świetle.
– Co ty robisz!? – krzyczy pasażer.
– Mój szwagier zawsze jeździ na czerwonym świetle i nic mu się nigdy nie stało.
Po chwili znów przejeżdżają na czerwonym świetle, a potem jeszcze raz. Na kolejnym skrzyżowaniu świeci się zielone światło, ale kierowca zatrzymuje auto.
– Czemu stoimy? Przecież jest zielone – dziwi się pasażer.
– Bo szwagier może jechać…

– Jasiu,czy to prawda, że Twój dziadek stracił język podczas wojny?
– Prawda.
– A jak to się stało?
– Nie wiem, dziadek nigdy nam o tym nie opowiadał.

Z Facebooka



Fot. Nadesłane

Takim widokiem zachodzącego słońca w gminie Kolbuszowa podzielił się z nami jeden z Czytelników.

Zaginiony piesek



We wtorek, 25 listopada, w Krzątce została znaleziona suczka. Właściciel lub osoby rozpoznające pieska prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 15 640 47 42 lub 507 961 053.

Jarmark w Cmolasie



Fot. K. Ząbczyk

Władze Kolbuszowej podczas ćwiczeń z zarządzania kryzysowego.

eprasa.pl cc49195d4a